

ŚPIEWNICZEK

Wersja 2018

*Sławcie Pana na cytrze,
śpiewajcie Mu przy harfie
o dziesięciu strunach.
Śpiewajcie Jemu pieśń nową,
pełnym głosem pięknie
Mu śpiewajcie!*

Psalm 33: 2, 3

1. TRZECI DZIEŃ

Dzień się budzi, wstaje świt,	C G a
Nadzieja jeszcze śpi,	e F
Do brzasku kilka chwil.	G G7
Czas upływa wolno tak,	C G a
Bez Pana trzeci dzień	e F
I rozpacz wokół nas budzi się.	G C G C F C G

Płacz, bo wokół tylko mgła,
W niej płomyk prawdy zgasł,
Zduszony wiatrem spraw.
Krzycz w tę mgłę, co skrywa fałsz
I powiedz jej, że znasz
Nienawiść ludzkich serc i brak dnia.

Idź do grobu, bo już świt,
Nadzieję obudź swą,
Niech wiedzie prosto cię.
Spójrz, jak pusty jest ten grób,
Przypomnij sobie dzień,
Gdy mówił o tym Pan ucząc cię.

śl. i muz. Andrzej Kaliszczyk

2. CÓŻ PANIE MOGĘ

Cóż Panie mogę Tobie dać? C e7 a
Ma nędza krzyczy w każdą noc d G a
I łzami zmywa grzechu ślad, F G a
Cóż Panie mogę Tobie dać? F G C

Weź Panie proszę moje łzy, C e7 a
Niech chociaż one wielbią Cię d G a
I strumieniami jasnych wód F G a
U Twoich niech się ścielą stóp. F G C

Ref.: Weź moje serce i otul je, F G C F
Niech nigdy już nie będzie samo, d G C
Niech Twoja miłość da mu moc, F G C F
By czułe było na Twój głos. d G a

Z ciemności ku jaśniejszym dniom
Idę, potykam się co krok,
Zmęczone nogi nie chcą nieść,
Wdzięczności pieśń przysypał kurz.

A ciągle błagam, proszę wciąż
O Twoją pomoc, Twoją dłoń
I biorę - mało dając sam,
Bo cóż Ci Panie mogę dać?

śl. i muz. Marek Sikorowski

3. LUDZIK

Budowałeś ludziku domek z klocków marzeń,
Mówiłeś: „będzie lepiej”, lecz wciąż było gorzej,
Aż się w końcu domek papierowy zawalił
I odejść przyszło w nową niewiadomą.

Ref.: Niech wałą się mosty na rzekach urojeń
I zarastają ścieżki donikąd,
A ty idź dalej, kochany ludziku,
Czasem tak trzeba by stać się człowiekiem.
I klątw nie rzucaj na zdraдлиwe szlaki
I nie mów: „podli” na tych, co zawiedli,
Serce swe zostaw otwarte dla wszystkich,
Niechaj mięsiste będzie, nie kamienne.

Nauczysz się ludziku śmiać do słońca jeszcze,
Nawet kiedy za chmurą się kryje gradową.
Nauczysz się ludziku jeszcze kochać życie,
Choć idzie trudną, stromą drogą.

Bo choćby wszyscy wokół twarze mieli obce
I były chwile, w których trudno wierzyć w ludzi,
Ktoś ciągle z góry patrzy, czuwa i pilnuje,
By serce ci nie pękło w trudnej życia drodze.

sl. Joanna Kaliszczyk, muz. Andrzej Kaliszczyk

4. W WIELKIM ZAMYŚLENIU

W wielkim zamyśleniu patrzył
Na Jezusa, gdy na Ziemię szedł,
[: Jak samotnie kroczył szlakiem gwiazd do ludzi,
Wiedział, że Go czeka śmierć. :]

C e a
F G e a
F G e a
F E7 a

Idź, niech spełnią się marzenia,
Niech rozbłyśnie w środku nocy dzień,
[: Wskaż spragnionym źródła żywych wód, niech piją,
Zasmuconym radość daj. :]

Ew. Jana 3:16,17

Szedł przez ludzi nie poznany,
Rzucił ziarna Prawdy w twardy grunt,
[: Szukał jednej owcy spośród stu – gdy znalazł
Cieszył się i dalej szedł. :]

W wielkich tłumach ich dwunastu
Dojrzał i ze sobą w drogę wziął,
[: I jak małym dzieciom mówił wciąż o Ojcu,
O królestwie, które nie jest stąd. :]

Ew. Mateusza 5:13,14

Stał przed sądem pochylony,
Wokół Niego nienawistny tłum,
[: Resztką sił wyszeptał kilka słów do Ojca:
„Ojcze, błagam przebacz im.” :]

Wzniósł na krzyżu swoje ręce,
Tak jak gdyby chciał przytulić świat,
[: Tak jak gdyby chciał powiedzieć: „Chodźcie do mnie,
Chodźcie, ja wam pokój dam.” :]
Izajasz 53:10

Świt się budził w kroplach rosy,
Porzucone szaty, pusty grób,
[: Znów na świętej ziemi ślady - święte stopy
Pan zmartwychwstał - ŻYJE KRÓL! :]
Objawienie 21:3-5

śl. i muz. Igor Kordas

5. BARKA

Pan kiedyś stanął nad brzegiem,	D A D D7
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim,	G A
By łowić serca słów Bożych Prawdą.	D A D D7

Ref.: O, Panie, to Ty na mnie spojrzaleś,	G D
Twoje usta dziś wyrzekły me imię,	e A D D7
Moją barkę pozostawiam na brzegu,	G D
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.	e A D

Jestem ubogim człowiekiem,
Moim skarbem są ręce gotowe
Do pracy z Tobą i czyste serce.

Ty potrzebujesz mych dłoni,
Mego serca młodego zapalem,
Mych kropli potu i samotności.

Dziś wyruszamy już razem,
Łowić serca na morzach dusz ludzkich
Twej Prawdy siecią i słowem życia.

6. GDZIEŚ W GWIAZDY...

Gdzieś w gwiazdy podnoszę swój wzrok,	a
By dostrzec Cię tam,	C
Nadzieją oddycham Twą,	G
Pokarm w słowie mam.	a E
Do Ciebie przychodzę co noc,	a
By ból zrzucić swój,	C
Co piersi zatyka wciąż	G
I siłę mą niszczy, i niszczy mój trud.	E E7

Ref.: Ty dałeś nam Syna krew,	a
Przez Niego do Ciebie ślę	C
Modlitwę skruszonych warg	G
I przyjmij, i pomóż, i siłę swą daj.	E
Ty dałeś nam Syna krew,	a
Przez Niego do Ciebie ślę	C
Modlitwę skruszonych warg	G
I przyjmij, i pomóż nam.	a E

Ty światło stworzyłeś i noc,
By czas mierzyć nam,
By oddech po pracy wziąć,
Nowy złapać wiatr.
By żagle powciągać na maszt,
By popłynąć w dal,
By trochę przybliżyć się,
Do portu dopłynąć i czekać na dzień.

Ref.: Ten wiersz niech do Ciebie mknie,
W przestworzach niech wielbi Cię
I tylko odpowiedź daj,
Czy warto żeglować i płynąć pod wiatr,
Czy lepiej mu poddać się,
Dryfować z innymi gdzieś,
Banderę opuścić Twą,
Sumienie rzucić w ką.

Do światła, do tysiąca barw,
Do dobra i chwał
Ośmielam podnosić wzrok,
By Twoją pomoc wziąć.
Ach, pomóż przed siebie wciąż iść
I patrzeć na krzyż,
Niech z serca odejdzie cień
I przywróć nam Panie dzień.

sl. i muz. Andrzej Kaliszczyk

7. PO PROSTU Z JEZUSEM

Wśród tylu trosk mieć marzeń czas,
A kłamstwem nie plamić swoich ust.

C F G C

C F G C

Ref.: Po prostu z Jezusem żyć,
Zwyczajnie, bez wielkich słów,
Każdy dzień powierzać Mu,
Stale przy Nim być.

F G C a

F G C a

F G C a

F G C

Miłość do ludzi czerpać zeń,
Dobrocią koić wszelki ból.

Szczęściem radosnych cieszyć się,
A krzywdą smutnych przejąć się.

Mocno uściskać bratnią dłoń,
Każdemu w oczy spojrzeć móc.

8. W DROGĘ Z NAMI

W drogę z nami wyrusz, Panie,
Nam nie wolno w miejscu stać,
Gdy zbłądzimy, podaj rękę,
Gdy upadniemy, pomóż wstać.

C a

d G

C a

d G7

Ref.: [: I do serca swego prowadź,
Prowadź nas. :]

C a

F G C G7 (F G C)

Zabierz smutek, przywróć radość,
Osłabionym dodaj siłę,
Byśmy innym nieść pomogli
Ciężar krzyża przez ten świat.

Poprzez piachy, ostów kolce,
Z nami idź do niebios bram,
Po pustyniach zabłąkanym
Wody swojej chociaż daj.

Chcemy z Tobą wybudować
Nowy kraj nasz, nowy świat,
W którym nie ma nienawiści,
W którym każdy jest jak brat.

Naszą wiarę mocną uczyń,
By przestała się już chwiać,
Daj nam pełnię Twej ufności,
Co przy Tobie każe trwać.

Z mapy świata wymaż wojny,
Daj nam pokój, zamiast zła,
Niech się miłość wokół wzbudzi
I niech już na zawsze trwa.

Swą miłością opromieniaj
Każdy krok nasz, każdy dzień,
W bliźnich pozwól dojrzeć siebie,
Nienawiści usuń cień.

9. MODLITWA OKUDŻAWY

Dopóki nam Ziemia kręci się,	a d
Dopóki jest tak czy siak,	E7 a
Panie, ofiaruj każdemu z nas	A7 d
Czego mu w życiu brak.	G7 C
Mędrcomi darować głowę racz,	A7 d
Tchórzowi dać konia chciej,	H7 D E7
Sypnij grosza szczęściarzom	a A7 d
I mnie w opiece swej miej.	H7 E7 a

Dopóki nam Ziemia obraca się,
O, Panie, daj nam znak,
Władzy spragnionym uczyń,
By władza im poszła w smak.
Możnych puść między żebraków,
Niech się poczują lżej,
Daj Kainowi skrucę
I mnie w opiece swej miej.

Ja wiem, że Ty wszystko możesz,
Wierzę w Twą moc i gest,
Jak wierzy żołnierz zabity,
Że w siódmym niebie jest,
Jak zmysł każdy chłonie z wiarą
Twój ledwie słyszalny głos,
Jak wszyscy wierzymy w Ciebie,
Nie wiedząc, co niesie los.

Panie zielonooki,
Mój Boże Jedyny spraw,
Dopóki nam Ziemia toczy się
Zdumiona obrotem spraw,
Dopóki czasu i prochu
Wciąż jeszcze wystarcza jej,
[: Dajże nam wszystkim po trochu
I mnie w opiece swej miej. :]

śl. i muz. Bułat Okudźawa

10. SKORUPKA

My, skorupką kłopotów obrośli,	d
My, na wyrost przejęci sobą,	
Tak niemądrzy, tak ślepo dorośli,	
Przechodzimy codziennie obok,	
Bliżej, dalej, a nigdy nie w sobie,	F C
Nigdy teraz i nigdy nie tu,	F C
Byle dopaść, dochrapać się, dowieść,	F C
Zakotwiczyć w jutrzejszym dniu.	F A
A tu soczyścieje trawa,	F d
Tu pęcznieje obłok,	A d
A tu chór po żabich stawach	d g
Pieni się na nowo.	A d
A tu świat się znowu sili	F d
Na maj i na podziw	A d
I znów żyjesz chwilą chwili,	d g
Znów cię to nachodzi.	A d

Daj nam, Boże, jeszcze się zagapić	g d
W iskiereki na szybach gorące,	g C F A
Daj nam, Boże, znowu się nie trapić,	g d
Że dni, że tygodnie, że miesiące,	E A
Daj nam, Boże, znowu się odurzyć,	g d
Niech usta w zachwycie otworzę	g C F A
Nad kosmosem kamienia,	g
Nad wszechświatem kałuży,	d
Daj nam, Boże, daj, Boże, daj.	A d

Trawa będzie mi znów objawieniem,
 Pająk będzie znowu przesłaniem,
 Niechaj, choćby na jedno westchnienie,
 Moje serce na świat przystanie.
 Przywróć ważność łodyżkom i liściom,
 Przywróć kroplom głębinę bez dna,
 Nade wszystko zaś, nade wszystko,
 Wróć mi zachwyty pierwszego dnia.

Żeby soczyściła trawa,
 Żeby pęczniał obłok,
 Żeby chór po żabich stawach
 Pienił się na nowo,
 Żeby świat się znowu silił
 Na maj i na miłość,
 Żeby serce chwilą chwili
 Znowu się modliło.

Daj nam, Boże, jeszcze...

11. RÓŻA SAROŃSKA

Cudną Różę w swym życiu znalazłem, G D
Jeszcze za młodych życia tu dni. G
Wszystko dałem, by Różę osiągnąć, G G7 C
Różę Sarońską ja w życiu mym. G D G

Ref.: Róża Sarońska jest skarbem moim, G D
Róża Sarońska jest skarbem mym. G
Całą duszą i sercem chcę słać G G7 C
Różę Sarońską ja w życiu mym. G D G

Paweł kiedyś tej Róży nie cenił,
Prześladował Ją na drodze swej.
Potem całkiem swe życie odmienił,
Całkowicie poświęcił się Jej.

Różą tą jest Pan Jezus, mój Zbawca
I dla Niego poświęcam się ja.
On jest duszy pokojem i Zbawcą
I w Chrystusie mym ja wszystko mam.

12. EL SHADDAI

Ref.: El Shaddai, El Shaddai,	d G
El-Elyon na Adonai,	C C/E F
Wieki płyną, Tyś ten sam,	B E7
Imienia mocą wiecznie trwasz.	a G/H A/Cis
El Shaddai, El Shaddai,	d d/C G
Wszchemogący Boże nasz,	C C/E F
Wywyższamy Imię Twe,	B G
El Shaddai.	C Csus4 C

Sam baranka dałeś, by	d d/C G/H
Nie zginął Abrahama syn,	C F
Tyś potężną ręką swą	B E7
Morze zamienił w suchy ląd.	a G/H A/Cis
Gdy wygnaniec modlił się,	d d/C G
Tyś Bogiem był, co serce zna,	C C/E F
Ty mocą swą wyzwalasz dzieci swe.	B G C Csus4 C

Wiele lat mówiłeś nam,	d d/C G/H
Że czas Mesjasza bliski jest,	C F
Lecz nikt pojąć nie mógł, że	B E7
W mizernym kształcie zjawi się.	a G/H A/Cis
W Słowie Twym zawarty plan	d d/C G/H
Niewielu wciąż zrozumieć chce,	C C/E F
Że posłuszny słowom Twym,	B G
W kruchym ciele Boży Syn.	B G

Ref.: [: El Shaddai, El Shaddai,
El-Elyon na Adonai,
Wieki płyną, Tyś ten sam,
Imienia mocą wiecznie trwasz.
El Shaddai, El Shaddai,
Wszechmogący Boże nasz,
Zawsze chcemy wielbić Cię,
El Shaddai. :]

śl. ang. Michael Card, muz. John Thompson,

13. O, BOŻE

Kiedy w jasną, spokojną, cichą noc	D e
Spoglądam na niebo pełne gwiazd,	A7 D
Kiedy myślę, czy życie to ma sens	D e
I wołam do Ciebie, Ojczy nasz.	A7 D A7

Ref.: O Boże, o Boże, Panie mój	D e
Nie pamiętaj, że czasem było źle.	G A7 D A7
Wiesz dobrze, że zawsze jestem Twój	D e
I że tylko Twoją drogą kroczyć chcę.	G A7 D

Kiedy w życiu, tak pełnym rozczarowań,
Przez grzechu kamienie potknę się,
Kiedy spokój utonie w fali knowań,
Każdym tchnieniem mej duszy szukam Cię.

Życie ludzi przebiega krętą drogą,
Hen w górze cel mej wędrówki tkwi.
I choć czasem sił braknie moim nogom,
To ja dojdę, dojdę, gdy zaufam Ci.

14. PAŁAC

Ja nie narzekam, chociaż wiele tu nie mam,	A D A
Izdebkę małą i więcej nic,	E A
Ale w przyszłości, w tej ojczyźnie niebieskiej,	D A
Będę miał pałac, co złotem lśni.	E A A7

Ref.: Tak, ja mam pałac, tam ponad górami,	D A
W tym jasnym kraju, gdzie młodość wciąż trwa,	E A A7
Gdzie łzy nie płyną, wszystkie troski przeminą,	D A
Tam mi mój Zbawca koronę da.	E A

Choć tu tak często zmęczony, znękany
I tak jak prorok pod głową mam głaz,
Ja się nie martwię, bo w niebie dostanę
Swój własny pałac na wieczny czas.

Więc mi nie współczuj, choć wydaję się biedny,
Ja pielgrzymuję do górnych stron,
Ja szukam miasta ze złotymi bramami,
Tam ja dostanę koronę i dom.

15. CIĄGŁY NIEPOKÓJ (EW. JANA 14:27)

Ciągły niepokój na świecie,	d g
Wojny i wojny bez końca.	C7 FA7
Jakże niepewna jest ziemia,	d g
Jękiem i gniewem drgająca.	B A7 d C7

Ref.: „Pokój zostawiam wam,	FB
Pokój mój daję wam,	G7 C
Nie tak jak daje dzisiaj świat.”	A7 d
- powiedział do nas Pan.	C7 F

Ciągły niepokój w człowieku,
Ucieczka w hałas, zabawy,
Szukamy wciąż nowych wrażeń,
A w głębi ciszy pragniemy.

Pokój budować na co dzień
W sobie, w rodzinie, przy pracy,
Nasze mozolne wysiłki
Pan swoją łaską wzbogaci.

16. NIE TRUDNO JEST

Nie trudno jest iść przez ten świat śpiewając,	E A E
Gdy serce wie, że troski, bóle, łzy	A E
Szczeblami są do ojczystego kraju,	A A7 D
Ten biedny świat wszak nie jest domem wym.	A E A E

Ref.: Lecz zanim Bóg do siebie mnie powoła,	A
Nim oczy me zobaczą Boży gród,	E A
Niech brzmi ma pieśń - radosna i wesoła,	A7 D
Aż stanę tam u niebios wrót.	A E A E

Niewiele wart jest urok tego świata,
Przemienie wnet zdradliwy jego czar.
Uśmiechniesz się, gdy kiedyś w niebie wspomnisz,
Jak ziemski pył był drogi ci bez miar.

Okrutny świat bezwzględnie, w każdej piędzi
Wciąż zbiera plon złamanych, drętwych serc.
Lecz dusza ma, jak sokół na uwięzi
Zwolniona z pęt uleci hen do gwiazd.

17. JAK DWOJE PRZYJACIÓŁ

Jak dwoje przyjaciół, tak z moim Panem	A A7 D
Przez życie idę - mój Pan i ja.	A h E
On mnie rozumie, zna troski moje,	A A7 D
Z pełniłości swojej obdarza mnie.	A E A

Ref.: I wiem, że ta przyjaźń już będzie trwać,	E A
Bo Bóg miłością jest, co nie przemija.	H h h7 E
W Nim życie jest piękne, pokoju pełne,	A A7 D
On o wszystkim wie, więc nie martwię się.	A E A

Gdy ludzie zawiodą mnie, to wiem, że Ojca mam.
 On wielką swą mocą ochrania mnie,
 Gdy Jego dziecko ciemności złąknie się,
 On sprawia, że mija noc, nastaje dzień.

18. ŚWIĘTY, ŚWIĘTY...

Święty, Święty, Święty, Święty, Święty, Święty	C G F G
Pan Bóg Zastępów.	C C7
Dziś wznosimy nasze ręce uwielbiając miłość Twą,	F C a
Święty, Święty, Święty, Święty.	F G C

Dobry Ojcze, dobry Ojcze,
 Jak jest dobrze być Twym dzieckiem, dobry Ojcze.
 Dziś wznosimy nasze ręce, uwielbiając miłość Twą,
 Dobry Ojcze, dobry Ojcze.

Drogi Jezu, drogi Jezu,
 Swoją Krwią nas odkupiłeś, drogi Jezu.
 Dziś wznosimy nasze ręce uwielbiając miłość Twą,
 Drogi Jezu, drogi Jezu.

Duchu Święty, Duchu Święty
Przyjdź napełnić nas na nowo, Duchu Święty.
Dzisiaj wznosimy nasze ręce uwielbiając miłość Twoją,
Duchu Święty, Duchu Święty.

Święty, Święty...

19. DO PRACY BRACIA

Do pracy bracia wstańcie wraz,	G
Bóg dzisiaj do żniw woła nas,	G
Gromadzić każe bujny plon,	D
Żniwiarzy wzywa ze wszystkich stron.	C G
A więc do pracy stańmy już,	G
Zbierajmy kłosa bliźnich dusz	G
I pamiętajmy w każdy czas,	D
Że na to Pan tu wezwał nas.	C G

Ref.: Patrzcie, pola białe wzdłuż,	G
Bóg do pracy woła,	D
Choć ręce mdleją już,	D
Pot się leje z czoła.	G
Szybko mija życia czas,	G
Wkrótce Król zawezwie nas,	G 7 C
Wkrótce, wkrótce Król zawezwie nas.	G D G

Więc chociaż ciężki pracy znój,
Żniwiarzy niech nie spocznie rój,
Niech żadna się nie cofnie dłoń,
Aż zżęta będzie Boża błoń.
I choć grom huczy, wicher dmie,
Nie zejdzem z pola tego, nie,
Do ostatniego trwajmy tchu,
Bo Bóg nas sam powołał tu.

Przeminie rychło żniwny znój,
Zażąda plonu Zbawca Twój,
Więc żwawo, rzeszo, sierpy bierz,
Dokończy pracę rażno spiesz.
Pan wezwie wkrótce wiernych swych,
Ozdobi wieńcem skronie ich,
Wezwani przed Baranka tron,
Doczesnych trudów zbiorą plon.

20. GDY UTRACIŁEŚ WIARĘ

Gdy utraciłeś w ludzi wiarę,	D A h D
Widzisz w nich tylko zło	h fis E7 A7
I ból przekracza siły miarę,	D A h D
To razem z nami chodź	h fis E7 A7
Kochającego szukać serca.	D G D A7

Ref.: Przez pola, lasy wiedzie nasza droga,	D D7 G D
A razem z nami wędruje ta pieśń,	h fis E7 A7
Pieśń o miłości i wielkości Boga,	D D7 G D
Który tutaj tak blisko nas jest.	G D A7 D

Tu, zagubiony wśród pól,
Maleńki biały kwiat,
Piękny, że najślawniejszy król
Przy nim to tylko dziad.
Jak myślisz, po co jest to piękno?

Wraca już słońce za pola, las,
Mówi dobranoc dniom,
Bo teraz gwiazdnych szlaków czas
I dzieci, które śpią.
Jak myślisz, kto to tak urządził?

Spójrz bracie mój, nie jesteś sam,
Jest ktoś, kto kocha nas
I kto stworzył ten wspaniały świat,
By ci nie było źle,
By dać ci dowód swej miłości.

21. OD BOGA Z DALA

Od Boga z dala szlak mój wiódł,	G C G
Teraz wracam już,	D
Za długo mnie usidlał grzech,	G C G
Teraz wracam już.	D G

Ref.: Ojciec mój, wracam już,	C
Przyjmij dziecię swe.	G D
Do domu wracam z błędnych dróg,	G C G
Dość już błąkam się.	D G

Tak wiele zmarnowałem lat,
Teraz wracam już.
Do domu wracam z błędnych dróg,
Dość już błąkam się.

Za długo mnie usidlał grzech,
Teraz wracam już.
Twa miłość, wiem, przebaczy mi,
Teraz wracam już.

22. PRZED TOBĄ, OJCZE

Przed Tobą, Ojczy, dzisiaj korzę się.	G D
Przed Tobą dziś wyznaję grzechy me.	G
Zgrzeszyłem, Panie, przed obliczem Twym,	G7 C
O, przebacz mi.	G D G

Jeżeli z ust mych padły słowa złe,
Jeżeli ktoś przeze mnie potknął się,
Lub jeśli przed mým bliźnim zamknął drzwi,
O, przebacz mi.

O ilem się okazał sługą złym
Szukając łask u Ciebie w życiu tym,
Gdyś Ty mi kazał orać w polu Twym,
O, przebacz mi.

O, przebacz grzechy, co wyznałem Ci
I wszystkie inne, choć nie znane mi.
Sam prowadź mnie przez wszystkie życia dni,
Amen, amen.

23. PAŚ OWIECZKI ME

Przy ognisku żrący dym;	h e h
„I ty także byłeś z nim (...).”	fis E Fis
Ale Mistrza Piotr zaparł się,	h A D
„Czy znasz tego człeka?”	e
Rzecz: „nie”.	fis h

Znów ktoś inny odzywa się:
„Nawet mowa twa zdradza cię.”
Ale Piotr się klnie na duszę swą:
„Nie wiem, co mówicie, nie znam go.”

Gdy usłyszał Piotr, jak kur piał,
Wtedy wspomniał on, co rzekł Pan
I wyszedłszy precz, gorzko łkał;
To dlatego Jezus za mnie zmarł.

Paś owieczki me, synu, paś,
Jeśli kochasz mnie nie będziesz spać,
W polu, synu mój, pracuj, płacz,
Paś owieczki me, synu, paś!

24. SOS

Cóż my wiemy o sobie, gdy tak idziemy drogą, A E
Zaspieszeni i każdy w swoją stronę. A
A tam może wśród nocy, ktoś wzywa pomocy, E
Czyjeś serce gdzieś w tłumie zagubione. A

Ref.: Na pomoc, na ratunek człowiekowi, A E
 Czy słyszysz, ktoś woła SOS. A
 Na pomoc zgubionemu w samym sobie, E
 Na pomoc, na ratunek, SOS. A

Tak niewiele potrzeba, może tylko uśmiechu,
Może słowa jednego, przyjaznego.
Więc się pospiesz nie zwlekaj, niech na próżno nie czeka,
Nadaremno nie wzywa ciebie tak.

Więc Cię proszę, mój Boże, byś mi serce otworzył,
Tak szeroko, szeroko, aż do gwiazd.
Daj mi spokój i ciszę, abym mogła usłyszeć
I pospieszyć na każde zawołanie.

25. NIEBIAŃSKI BLASK

W mojej pamięci na zawsze się wrył	C
Cudny, wspaniały ten dzień,	G
Gdy na rozdrożach w ciemnościach, bez sił,	G
Zbawcę spotkałem wśród mgieł.	C
Jakiż On wielki przyjaciel i druh,	C
Zaraz wyciągnął swą dłoń.	C7 F
Jezus, Zbawiciel, mój Pan, moje życie,	C
Już zgubna nie grozi mi toń.	G C
Ref.: Niebiański blask wypełnił duszę mą,	C F C
Gdy Chrystus Pan mię obmył swoją krwią.	C F C
Zgładzone grzechy me,	G
Kary już nie lękam się,	F C G
Niebiański blask wypełnił duszę mą.	C F C

Z ducha zrodzony do życia wśród chwał,
Z grzechu zbawiony przez Krzyż,
Z żywą nadzieją, że w niebie mam dział,
Zdążam do domu hen wwyż.
Wciąż wspominając radosny ten dzień,
Który tak wiele dał mi,
Gdy na rozstaju, mój Jezus do raję,
Z miłością ukazał mi drzwi.

26. NIEBEZPIECZNY TO STAN

Niebezpieczny to stan, gdy opuści cię Pan	C F C
I gdy Boży nie wzrusza już głos.	C G
Nowych wrażeń wciąż chcesz,	C C 7
Z pustym tłumem w mrok mkniesz,	C F C
Czy to warto? Czy to warto tak żyć?	C F C G C

Czyś obliczył już koszt, ach okropny twój los.
Choćbyś zdobył na własność ten świat,
Co uzyskasz ty? Co?
Gubiąc duszę tu swą,
Czy to warto? Czy to warto tak żyć?

Ty nie wahasz się nie, nawet szczęście dać swe
Za marność nietrwałą jak nic.
Grzechu błysk wabi cię,
W złudną toń rzucasz się,
Czy to warto? Czy to warto tak żyć?

Póki Boży głos brzmi i otwarte są drzwi,
Pospiesz w Jego miłości się skryć.
Zlicz stracone swe dni,
Potem powiesz i ty
O nie warto! Nie, nie warto tak żyć!

27. TY TYLKO MNIE POPROWADŹ

Gdy drogi pomyli los zły, G C
I oczy mgłą zasnuje, D h
Miej w sobie tę ufność, C
Nie lękaj się. D G

A kiedy gniew świat ci przysłoni, G C
I zazdrość jak chwast zakiełkuje, D h
Miej w sobie tę ufność, C
Nie lękaj się. D G G7

Ref.: [: Ty tylko mnie poprowadź, C D
Tobie powierzam mą drogę, G H e
Ty tylko mnie poprowadź, C D
Panie mój! :] G G7 (G)

Poprowadź jak jego prowadzisz,
Przez drogi najprostsze z możliwych,
I pokaż mi jedną,
Tę jedną z nich.

A kiedy już głos Twój usłyszę,
I karmić się będę nim co dzień,
Miej w sobie tę ufność,
Nie lękaj się.

śl. i muz. Tomek Kamiński

28. SZUKAŁEM CIĘ

	A9+ G F G
Szukałem Cię,	A9+ G
Tak jak szuka się gwiazdy porannej,	F G
Po nocy złej.	A9+
Znalazłeś mnie,	G
Teraz życiem mym jesteś,	F
Mą drogą, mą prawdą – Tyś.	G F
Teraz życiem mym jesteś – Ty.	G F G

Ref.: Chwała Ci Boże,	C G
Boś godzien jest Chwały.	a e
Chwała Ci Boże nasz.	C G F
Chwała Ci Ojczy,	C G
Boś Ojcem nas Wszystkich,	a e
Tron Twój na wieki trwa.	C G A

Wyrwałeś mnie,
Z tego świata ciemnego z tej nocy,
Gdzie nie ma gwiazd.
Teraz już wiem,
Wiem co miłość co szczęście,
Co światłość i nigdy już,
Nie chce wrócić do tamtych dni.

wyk. Pomoc Duchowa

29. O, PANIE...

O, Panie, szukasz dzieci Twych,	d A B d
Bo Miłość - imię Twe.	A d
Ty rozproszone złączyć chcesz,	d A B d
Dać udział w łaskach swych.	AA7 d

Ref.: Panie, Panie, złącz w swym Kościele	d g F C A
Rozdzielonych braci,	d
Złącz wszystkich nas w miłości Twej.	g AA7 d

Tyś zbawił świat przez swoją śmierć,
Bo Miłość - imię Twe.
O, zechciej włączyć wszystkich nas
W mistyczne Ciało swe.

Ty zaspakajasz wszelki głód,
Bo Miłość - imię Twe.
O, uczynź znowu z chlebem cud
I nakarm dzieci swe.

wyk. Manitou

30. PEWNEJ NOCY

Pewnej nocy łzy z oczu mych	D e
Otarł dłonią swą Jezus	A7 D
I powiedział mi: „Nie martw się,	e
Jam przy boku jest twym.”	A7 D
Potem spojrział na grzeszny świat,	
Pogrążony w ciemności	
I zwracając się do mnie,	
Pełen smutku tak rzekł:	

Ref.: „Powiedz ludziom, że kocham ich	D e
Że się o nich wciąż troszczę	A7 D
Jeśli zesli już z moich dróg	e
Powiedz, że szukam ich.”	A7 D

„Gdy na wzgórzu Golgoty
Za nich życie oddałem,
To umarłem za wszystkich,
Aby każdy mógł żyć.”
Nie zapomnę tej chwili,
Gdy mnie spotkał mój Jezus,
Wtedy byłem jak ślepy,
On przywrócił mi wzrok.

31. PSALM 89

Ref.: Łaski Pana wiecznie śpiewać będę, e a e
Z pokolenia na pokolenie, e a e
Oznajmiać wierność Twoją ustami, e a e
Moimi ustami, moimi ustami. a e a e

Wysławiają niebiosa cuda Twoje, Panie e a
I wierność Twoją w zgromadzeniu świętych, e a
Bo któż na obłokach dorówna Panu, e a
Któż jest Panu podobny wśród synów Bożych? e H7

Pan jest wielce uwielbiony w zgromadzeniu świętych
I bojaźnią napełnia wszystkich wokół siebie.
Panie, Boże zastępów, któż jest jak Ty,
Mocny jesteś, Panie, obleczone w wierność.

Ty masz władzę nad wezbraniem morza, Panie,
Gdy podnoszą się fale, gdy je poskramiasz,
Twoje są niebiosy i Twoja jest Ziemia,
Świat i co go napełnia Tyś ugruntował.

wyk. Teofil

32. PANIE, PRZYJDŹ

Nim świt obudzi noc	D D7
Dotykiem ciepłych mgieł,	G D
Nim dzień ożywi świat	A D
Panie, przyjdź! wołam: „przyjdź!”	D A D
Uciesz mój wzrok	D7
Spokojem jasných barw.	G D
Nim mnie zachwyci kwiat - Ty przyjdź!	A D A G D

Choć chcę wciąż dalej iść,
Niewiele mogę sam.
Więc znów podnoszę głos
Panie, przyjdź! wołam: „przyjdź!”
I otrzyj mą
Oblaną lękiem twarz
Nim znów postawię krok - Ty przyjdź!

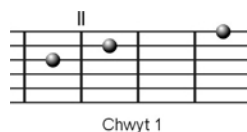
I tak poprowadź mnie
Przez piętra trudnych lat,
Bądź w dzień radością dnia,
W nocy snem - pomóż mi
O, Panie mój
Rysować życia kształt,
Bym mógł wciąż naprzód iść, bym trwał.

33. NIE WIEM, PANIE...

Nie wiem, Panie, powiedz proszę,
Jeden znak mi daj, nic więcej,
Jak mam radzić sobie z wszystkim,
Co mi dają Twoje ręce.
Nie wiem, czemu, powiedz Panie,
Moje serce ciągle szlocha,
Wśród rozdartych jękiem myśli,
Ono kocha, kocha, kocha.

Ref.: Tyś jest szczęściem i miłości źródłem,
Życiem i nadzieją,
Niczym balsam goisz rany,
Które sami otwieramy.
Wciąż doświadczasz i próbujesz,
Ucząc nas tak wiele przez to.
Lecz o jedno chciałbym prosić:
Daj mi wiarę.

Moje życie niczym chwila mija,
We mnie wszystko jest niepewne.
Setki pytań, nie wiadomo,
Czy odpowiedź znajdę jeszcze.
Świat się wali - to nie koniec,
Bo Ty trzymasz mnie na rękach.
Mam wątpliwość - nie opuszczaj,
Proszę, bądź ze mną na pewno.



Ref.: Ty przychodzisz niczym powiew wiatru
I już się nie boję.
Jesteś ze mną, czego mógłbym jeszcze
Więcej życzyć sobie?
Daj mi wiarę, miłość i nadzieję,
Daj do wszystkich ludzi,
Bo chcę zostać Twoim wiernym uczniem
I zawsze Ci służyć.

śl. i muz. Grzegorz Walenciak

34. NOCĄ TU PRZED TOBĄ KLĘCZĘ

Nocą tu, przed Tobą, klęczę,	C D G e
Znowu płaczę - jestem sam,	C D G G7
Przez łzy patrzę w niebo ciemne,	C D G e
Ukaż Panie jakiś znak.	C D G
Daj wytchnienie w środku nocy,	
Zapal chociaż jedną z gwiazd,	
Wyślij księżyc - niech mi świeci	
W drodze tam, gdzie jestem sam.	

Nie rozdmuchuj resztek prochu,
Nie zostawiaj sam, na sam,
Prowadź, pośród nocy mroku,
Nie gaś gwiazdy chociaż w snach.
Pozwól dzieciom, w podłych czasach
Śmiać się głośno, pośród łez,
Daj małym tego świata
Skrzydła, które mogą nieść.

Nocą tu, przed Tobą, klęczę,
Wierzę, że wysłuchasz mnie,
Tam, gdzie ptaki nie dolecą,
Tam modlitwa moja mknie.
Nie patrz na to, żem jest słaby,
Że za dnia odchodzę gdzieś,
Przebacz, Boże, taki jestem,
Jutro nowy zacznę dzień.

Daj spokojny sen tej nocy,
Ucisz straszne wrzaski zła,
Daj samotnym siłę ducha,
Niech nie płaczą, tak jak ja.
Tym, co w drodze, świeć gwiazdami,
Tym, co leżą, pomóż wstać,
Konającym daj nadzieję,
Zabłąkanym ścieżkę wskaż.

śl. i muz. Igor Kordas

35. JAK DALEKO ZABRŃAŁ ŚWIAT

Jak daleko zabrął świat,	F G C
Pięść za pięść, fałsz za fałsz,	F G C
W sercach ludzi - zima,	F G
W myślach - mroźny klimat trwa od lat.	C a F G C
Dzień za dniem upływa czas,	F G C
Dookoła wszystko gra,	F G C
Lecz Ty pokój niesiesz	F G
Dzieciom swym na świecie, tak jak nam.	C a F G C

Ref.: Zostawiasz samych sobie, choć na chwilę,	F G C a
Jak Pana, gdy na krzyżu mękę niósł	F G
I czekasz, kiedy w niebo śpiew popłynie,	F G C a
Z ufnością i w pokorze z naszych ust.	F G C C7
I potem tylko dotkniesz swoją dłonią,	F G C a
I nikt już nas nie wyrwie z Twoich rąk,	F G
Bo miłość Twoja życia jest osłodą	F G C a
I pokój zsyłasz, i radość ze wszech stron.	F G C

Zapach trawy wzmaga się,
 Idzie wiosna - lepszy dzień,
 Pan przychodzi w burzy,
 Aby zbawić ludzi, życie nieść.
 Lecz już teraz, pośród burz,
 Masz na ziemi wierny lud,
 Drogą poświęcenia
 Kroczy do zbawienia, jak Syn Twój.

A na koniec, Panie, spraw,
 By Twój uśmiech świecił nam,
 By Twa czystość kwitła
 W sercach, tak jak kryształ, wszystkich nas.

śl. i muz. Andrzej Kaliszczyk

36. MÓJ MISTRZU

On szedł w spiekocie dnia	d
I w szarym pyłe dróg,	g
A idąc, uczył kochać i przebaczać.	A d
On z celnikami jadł,	d
On nie znał, kto to wróg,	g
Pochylał się nad tymi, którzy płaczą	A d
Ref.: Mój Mistrzu, przede mną droga,	d
Którą przebyć muszę tak jak Ty.	A
Mój Mistrzu, wokoło ludzie,	A
Których kochać trzeba tak jak Ty.	d
Mój Mistrzu, niełatwo cudzy ciężar	d
Wziąć w ramiona tak jak Ty.	A
Mój Mistrzu, poniosę wszystko,	A
Jeśli będziesz ze mną zawsze Ty.	d

On przyjął wdowi grosz
I Magdaleny łzy,
Bo wiedział, co to kochać i przebaczać.
I późną nocą On
Do Nikodema rzekł,
Że Prawdy trzeba pragnąć, trzeba szukać.

Idziemy w skwarze dnia
I w szarym pyłe dróg,
A On nas uczy kochać i przebaczać.
I z celnikami sięść,
Zapomnieć, kto to wróg,
Pochylać się nad tymi, którzy płaczą.

37. PSALM 23

Pan jest Pasterzem moim,	e a C D e
Niczego mi nie braknie,	e a
Na zielonych niwach pasie mnie,	C D e
Nad spokojne wody mnie prowadzi,	e a C D e
I duszę mą pokrzepia,	e a
I wiedzie mnie ścieżkami,	C h
Sprawiedliwości swojej.	C D E
Choćbym nawet szedł ciemną doliną,	h D A e
Zła się nie ulękne, boś Ty ze mną,	h D A e
Laska Twoja i kij Twój mnie pocieszają.	h D A e h D A e
Laj, laj, laj, laj...	e a C D e

wyk. Manitou

38. MROK

Mrok ogarnął całą ziemię, e D h C
Na ulicy cisza. a h e
Tylko twoje kroki słyszeć, e D h C
Twój płacz i jęk. a h e

Ref.: On przyszedł po to, by ci pomóc a h e
Z upadku twego wyjść,
Byś nigdy więcej już nie błędził,
Byś znalazł drogę w życiu tym.

Jesteś przecież jeszcze młody,
Wiele możesz zdziałać.
Tylko życie tracisz swoje
W różny sposób.

wyk. Manitou

39. PYTANIA

Skąd w naszym życiu tyle zła,	C e G
Skąd w naszych słowach tyle zrad,	F C G
Skąd w naszych myślach tyle plam,	C e G
Skąd w naszych sercach taki żal?	F C G
Przecież nie z nami idzie świat,	C e G
Przecież nam Ty udzielasz łask,	F C G
Przecież jak pasterz o nas dbasz,	C e G
Karmisz i poisz prawdą nas.	F C G

Ref.: [: Prowadzisz nas po każdej drodze życia,	C e F e
Prowadzisz nas przez blask Twego odbicia,	F C
Prowadzisz nas wśród ludzi po kryjomu,	F e F e
Prowadzisz nas drogą do domu. :]	d F C

Szarość zabrudzonych szat,
Słabość, błąd, i grzech, i fałsz.
Panie prosimy, przebacz nam,
Pozwól w łasce Twojej trwać.

Ref.: [: I prowadź nas po każdej drodze życia	
I prowadź nas przez blask Twego odbicia	
I prowadź nas wśród ludzi po kryjomu	
I prowadź nas drogą do domu. :]	

śl. i muz. Andrzej Kaliszczyk

40. WESELMY SIĘ RAZEM

Weselić się będzie z płasaniem panna,	e
Młodzieńcy, starcy – społem.	a H7 e
Laj, laj...	e a H7 e
[: I w radość zamieni ich płacz * * * :]	G D G
[: I wybawieniem smutku będzie radość. :]	a D G C a H7 e E (a D G C a H7 e)

41. MÓJ PAN

Byłem kiedyś sam, aż przyszedł do mnie Pan,	C e
Rozproszył smutku cienie i wieczne dał zbawienie.	d G C
Ref.: Mój Pan zawsze ze mną jest, nie opuści mnie,	C e a
W chwili dobrej, jak i złej.	F G C G
On jest przyjacielem mym i bardzo chcę,	C e a
By do końca wiódł przez życie mnie.	F G C F C

Gdy szłam drogą swą, Pan pokierował mną,
On podał mi swe dłonie i wiódł przez życia tonie.

Teraz żyję z Nim, On jest pokojem mym,
Me serce się raduje i Panu wykrzykuje.

wyk. Jordan

42. ALBOWIEM (EW. JANA 3:16)

[: Albowskiem tak Bóg świat umiłował, :] C G C (C F C C7)
Umilował, umiłował, umiłował Bóg ten świat. F G e a F G C

[: Że dał jedyne Syna, :]
Dał Syna, dał Syna, jednorodzonego dał.

[: Aby każdy, kto Weń wierzy :]
Nie zginął, nie zginął, ale żywot wieczny miał.

43. GDYBYM TAK CHCIAŁ

Gdybym tak chciał dziękować Ci,	G D
Daleki w chmurach Panie,	C G
Za jakiś dar niezwykły,	C G
Może i bym kłopot miał,	DD7
Możliwe, że darować mi	G D C
Więcej nie chciałeś Panie,	G
Mnie jednak to, co dałeś starcza i tak.	C G D

Ref.: Dzięki za to, co mam, za drogę i gitarę,	G D C G
Życie sens właśnie ma, gdy się idzie i gra.	D C G
Dzięki za to, co mam, za tych przyjaciół paru,	D C G
Parę książek i miejsc, za to, o czym Ty wiesz,	D C
Dziękuję.	G

Nie liczę na największy cud,
Że jeszcze coś dostanę.
W mocy i mądrości
Dałeś mi już to, coś chciał,
A jednak za ten szczęścia dar
Dziękować nie przestanę,
Bylebym grał i śpiewał, bylebym grał.

44. DOBRY PANIE (KANON)

Dobry Panie,
Serce me z wdzięczności drży,
Ty mi dałeś swego ducha
Cześć, chwała Ci.

45. W EGIPCIE...

W Egipcie, gdy Izrael był,	a E a
Wypuść naród mój.	a E a
Ściśniony tak, że ledwo żył,	a E a
Wypuść naród mój.	a E a

Ref.: Idź Mojżesz, idź do Egiptu sam,	a d a E
Powiedz faraonowi:	a
„Wypuść naród mój.”	E a

Nie będą już w niewoli gnić,
Wypuść naród mój.
Niech idą na wolności żyć,
Wypuść naród mój.

Gdy nie wysłucha żądań mych,
Wypuść naród mój.
Wytracę pierworodnych ich,
Wypuść naród mój.

Lecz nie pomaga żaden cud,
Wypuść naród mój.
Faraon ciągle trzyma lud,
Wypuść naród mój.

O jaką straszną była noc,
Wypuść naród mój.
Gdy Bóg okazał swoją moc,
Wypuść naród mój.

46. DZIEŃ

Dzisiaj Bóg wzbudził Syna,	C G
Odkupiciela wszystkich nas.	a F
Chwałę i cześć Mu oddajmy,	C G
Niech serca nasze wielbią Go.	a F
[bo dziś jest]	

Ref.: [: Dzień, dzień, dzień	C
Dzień zmartwychwstania to	C
Dzień, dzień, dzień	G
Zmartwychwzbudzenia to	G
Dzień, dzień, dzień	a
Radości wielkiej to dzień. :]	a F

Wkrótce nadejdzie ten czas,
Gdy dobry Bóg wzbudzi nas
I da nam wkrótce możliwość zmartwychwstania,
Na wieki już bycia człowiekiem.
[prawie już]

Ref.: [: Dzień, dzień, dzień
Dzień zmartwychwstania ten
Dzień, dzień, dzień
Zmartwychwzbudzenia ten
Dzień, dzień, dzień
Radości wielkiej ten dzień. :]

Niedługo już nadejdzie
Ten dzień, dzień, dzień.

47. KIEDY NOWY WSTAJE DZIEŃ

[: Kiedy nowy wstaje dzień	C
I gdy słońce w cień kładzie się,	C
Boże imię słać chcę. :]	C G C (C G C C7)
Niech imię to	F
Słać wszyscy sładzy, których znam.	C C7
Chwalcie, imię Jego Pan,	F G C C7
Błogosłać odtąd więc Mu	C7 F
Na wieki już,	C C7
Chwalcie, imię Jego Pan.	F G C

Kiedy nowy wstaje...

48. WYSTARCZY BYŚ BYŁ

Wystarczy byś był - nic więcej	F C
Tylko byś był - nic więcej	F C
By Twoje skrzydła otuliły mnie.	F G a G

wyk. Pomoc Duchowa

49. DOMY

Jeśli na piasku zbudujesz swój dom,	C
Gdyby na piasku on stał,	G
Wiedz, że choćby piękny był	C C7
I potężne mury miał,	F f
Budować będziesz jeszcze raz.	C G C

Ref.: Na mocnej skale dom twój ma stać	C
I fundament dom solidny musi mieć,	G
[: Bo gdy uderzy wiatr i deszcz,	C C7 F f
Dom twój na pewno będzie stać. :]	C G C

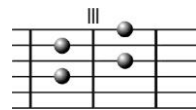
Jeśli na skale zbudujesz swój dom,
Gdyby na skale on stał,
Wiedz, że choćby skromny był,
Pojedyncze mury miał,
Budować będziesz tylko raz.

Tą skałą jest Jezus Chrystus Pan
I na Nim buduj swój dom,
Wiedz, że choćby skromny był,
Pojedyncze mury miał,
Dom twój na pewno będzie stać.

50. DO CIEBIE

Do Ciebie idziemy, by spojrzeć na świat,	D D7+ D7 D6 G
Przez Ciebie i krzyż.	1 c h D
Czy to warto w Tobie żyć,	G h
Nosząc ciężar własnych win?	C G
Czy nie prościej, tak jak świat,	G h
Cieszyć się z upływu dnia?	C D G
Ref.: Żałuję wszystkich godzin,	C D G
Żałuję wszystkich chwil,	C D G
Żałuję wszystkich nocy,	C D h e
W których nie było zorzy, by żyć.	C e7 a7 D7 G

Do Ciebie idziemy, by spojrzeć na świat,
Przez Ciebie i krzyż.
Z głową w gwiazdach, lecz za dnia
Pośród ludzi, sam na sam.
Pośród orłów zbieram się,
W biały by polecieć dzień.



Chwyt 1

Ref.: Zazdroszczę ptakom lotu,
 Zazdroszczę ptakom gniazd,
 Zazdroszczę nocy mroku,
 Skrzydeł, by wzniecać do życia wiatr.

Do Ciebie idziemy, by spojrzeć na świat,
Przez Ciebie i krzyż.

Czy nie warto patrzeć w dal,
Za horyzont, w tysiąc lat?
Czy nie warto piersi bić,
Kiedy brak zupełnie sił?

Ref.: [: Żałuję wszystkich godzin,
Żałuję wszystkich chwil,
Żałuję wszystkich nocy,
W których nie było zorzy by żyć. :]

śl. i muz. Andrzej Kaliszczuk

51. GDY NA STOLE WINO I CHLEB

Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,	D
Kiedy Pascha przyszła już?	G A D
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,	D
Gdy już była śmierć tuż, tuż?	A
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,	D D7
W którą Pan z uczniami wszedł,	G fis A
By, choć ostatni prawie raz,	D
Do Ojca pomodlić się?	A

Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Najważniejszy dla nas czas?
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Kiedy Piotr z uczniami spał?

Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Gdy Pan Jezus modlił się,
Gdy Mu po skroniach płynął pot,
Swą dłonią ocierał krew?

Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Kiedy świat spokojnie spał?
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Gdy niepokój w sercu zgasł?
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Kiedy Judasz zjawił się,
By za srebrników jedną garść
Zaprzedać Pana na śmierć?

Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Kiedy zgraję objął strach?
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Gdy za gwałt uzdrowić chciał?
Czy pamiętasz ten ogród, tę noc,
Kiedy związać siebie dał,
Aby dokończyć drogę swą,
Abym i ja szczęście miał?

sl. i muz. Andrzej Kaliszczyk

52. W CZEKANIU NA CIEBIE

W czekaniu na Ciebie	C
Przyjmujemy każdy cios,	FC
Bez zastrzeżeń	G
[: I nie rozumiejąc wiele :]	FGC

I nie skarżymy się,
Bo taka Twoja wola,
W cierpienie,
[: Potem zapach polnych traw :]

Uczyłeś znosić ból,
Nosileś z nami krzyż,
Doświadczałeś,
[: W cieniach próby zwyciężonych :]

A życie to walka,
Z upadków w zwycięstwa,
Ze zwycięstw w grzech,
[: Z grzechu dzięki łasce Twojej w biel :]

I drogi nasze różne,
Czasem deszcz, czasem wiatr,
Rozpacz do dna,
[: W życiu słony krzyża smak :]

śl. i muz. Andrzej Kaliszczuk

53. PASTORAŁKA

Wśród nocy w przepastnej głębinie,	a
W pustkowiu samotni zdrętwiali	e
Ludzie głodni i biedni czekali.	d E
Krąg srebrny na drogę wypęłza,	C
Pył lśniący wśród czerni migota.	E
W blaskach nadchodzącej nocy	a
Czekają nowego żywota.	e
Maria natchniona czystością	a
Krzyk dusi, ból skrywa przejęta.	F
Józef w niemocy błagalnej	G
Nerwowo głaszcze zaspane bydłęta.	E
Tak w ciszy, wśród cierni cierpienia,	a
Czekając na akt przeznaczony,	F
Pot zrasza i lice i czoła,	G
Wezwanie echem woła.	E

Wśród łez narodził się malutki
I cichy jak mgieł pajęczyny.
Chciał krzyknąć, że jest mu zimno,
W stajence nie było pierzyny.
A matka zmęczona unosi
Skarb, który zrodziła w mozole,
Chce unieść swe niepokalanie
A wkoło wciąż słoma kole.
Wygmana zrodziła zbawienie
Tak wielkie w maleńkiej stajence,
Cieszy się skarbem matczynym
Ogrzewa skostniałe nim ręce

Nikt jeszcze go nie rozumie
Nie żąda odeń męki
A żłobek wysłany sianem
Nie jest dla Pana zbyt miękki.

Łez potok obmywa klepisko,
Szczęśliwe Józefa są oczy.
On sam dumny i zawstydzony,
Wśród stadka owieczek kroczy.
Zdziwione i nieme tajemnie
Gwiazd oczy ujrzały promienie.
Największa zaświeciła tak pięknie
W proch niszcząc ciemności cienie.
Nieświadom zapłakał zdziwiony
Człowieczek maleńki wśród ludzi,
Niepomny na matki pieśczozy
Nie wiedział, że świat obudzi.
Przysłany by cierpieć, maleńki
Przez wielkość oddany w ofierze
I umarł za wszystkich sam jeden,
Dlatego kocham...

wyk. Bez Jacka

54. PSALM 125

[: Tak jak góry wokół są Jeruzalem
Tak Bóg otacza lud, lud otacza swój :]

a G C d e a

a G C

d e a

Ref.: [: Jak góra Syjon
Ten kto ufa Ci
Nie chwieje nigdy się
Lecz wiecznie trwa :]

G a

G a

d

e a

[: Jahwe dobrze czyni pokornym
I tym którzy są prawego serca :]

wyk. Pomoc Duchowa

55. DOBRZE JEST

Dobrze jest kochać brata, dobrze jest. Amen. D A D G D
Dobrze jest kochać brata, dobrze jest D A A 7
W niedzielę, poniedziałek, wtorek, środę D Fis
Czwartek, piątek i całą sobotę h G
Dobrze kochać brata jest. Amen. D A D G D

Dobrze jest kochać siostrę, dobrze jest. Amen.
Dobrze jest kochać siostrę, dobrze jest
W niedzielę, poniedziałek, wtorek, środę
Czwartek, piątek i całą sobotę
Dobrze kochać siostrę jest. Amen.

Dobrze jest iść z Jezusem, dobrze jest. Amen.
Dobrze jest iść z Jezusem, dobrze jest
W niedzielę, poniedziałek, wtorek, środę
Czwartek, piątek i całą sobotę
Dobrze iść z Jezusem jest. Amen.

Dobrze jest służyć Bogu, dobrze jest. Amen.
Dobrze jest służyć Bogu, dobrze jest
W niedzielę, poniedziałek, wtorek, środę
Czwartek, piątek i całą sobotę
Dobrze służyć Bogu jest. Amen.

wyk. Jordan

56. PRZEOGROMNA ZIEMIO

Przeogromna ziemio wyszłaś z Bożych rąk,	a G C
Wykrzykuj radośnie śpiewaj Mu i graj.	d E E7
Świetlisty księżycu, niebo pełne gwiazd	a G C
I ogromne słońce przed Panem swym tańcz.	d E E7

Ref.: [: O, Najwyższy nasz	F
Na dłonie wzniesione me spójrz,	e
Niech płynie chwała	d
Jak z kadzideł dym. :]	E E7 (E)

Niech morze swym szumem Pana Niebios czci,
Potoki niech mruczą, jezior fala łśni.
A szczytów majestat sięgający chmur,
Niech kornie przyklęknie psalmy nucąc Mu.

Tak długo błądziłem szukając Twych dróg
Patrzyłem na piękno, Twoich palców cud.
Aż wreszcie odkryłem, żeś Ty stworzył nas,
Że ludzie to owce, a Ty Pasterz nasz.

O, Najwyższy nasz.

a

57. CICHO PADA DESZCZ

Cicho pada deszcz,

G

Rozmazując sen;

a

Właśnie w chwili tej

e

Szukam, Panie, ręki Twej.

D G

Ciężkie nieba łyż

Giną w nocy mgle,

Taki też jest nasz

Krótki życia drogi czas.

Ciągle więcej ich,

Mażą starych ślad.

Ileż wieków tak

Trwa ten straszny śmierci znak?

Ile jeszcze dni?

Ile Panie nasz?

Przerwij smutku nieć,

Chcemy w słońcu Twoim żyć.

[: Rozpędź nocy mgły,	a
Rozkaż słońcu wstać,	e
Pozwól nam naprawdę stać :]	D G

sł. i muz. Grzegorz Nowak

58. KOCHANY BRACIE

Kochany bracie, kochana siostró	G h
Nie wiem kim jesteś, nie wiem gdzie żyjesz	C a
Chciałbym dla Ciebie poświęcić wszystko	D D7
Chcę dać Ci siebie	a C G

Ref.: Takie jest prawo miłości	G
Które dał Pan	a
Takie jest prawo miłości	D
Jest kluczem niebios bram	G D
Takie jest prawo miłości	G
Więc jego strzeżmy	a
I miłość wszystkim dokoła	D
Ze sobą nieśmy	a C G

Kimkolwiek jesteś, gdziekolwiek żyjesz
Na jakiegokolwiek spotkam Cię drodze
Zawsze otwarte moje ramiona
Przygarną Ciebie

Kochany bracie, kochana siostró
Już wiem kim jesteś i wiem gdzie żyjesz
Chciałbym się z Tobą dzielić radością
I wszystkim wkoło

59. PRZYJACIELE

Stara przyjaźń nie rdzewieje,

C F

Choć ją zmienia czas.

G C F G

Stara przyjaźń nie siwieje,

C F

Choć przybywa lat.

G C

W różne strony odjedziemy,

Czas pożegnać się.

Dłonie sobie uściśniemy,

Aż do bólu serc.

Może komuś po policzku,

Spłynie ciepła łza.

Niechaj spojrzy na to wszystko,

Co do serca wlał.

Niech podniesie czyste ręce,

Niech pomodli się.

Niech wspomina jak najczęściej,

O przyjaźni tej.

To już dla nas koniec lata,

Koniec wiosny serc.

Niechaj strzępy tego ciepła,

Zimą grzeją mnie.

Uśmiech niechaj będzie zawsze,

Dobrym gościem nam.

Razem wkrótce się spotkamy,

Bracia pokój wam.

śl. i muz. Andrzej Kaliszczyk

60. PRZY KOMINKU

Z wiary kruchej, Panie, jak słomiany ogień, e D GDe C H7
Twemu tułaczowi zbuduj dom przydrożny. C D GDe C H7
Nogi obolałe nie chcą dłużej nosić C D GDe C H7
Po gościńcach obcych, po skrzekliwych dworcach. C h C h C D e

eDG

[:W moim domu jasnym jak gronowe wino D e h C D GDe
Będę mieszkał Panie z Tobą i z dziewczyną. :] C D GDe C D e

Przodków obyczajem przy kominku ciepłym e D GDe C H7
Powiesimy szable, ogrzejemy ręce. C h C h C D e

[: Przy kominku ciepłym jak podgrzane wino
Będę siedział Panie z Tobą i z dziewczyną. :]

Płomień nas ogarnie, wdrze się do wnętrza,
Otworzymy okna, otworzymy serca.

[: Z grzechów gorzkich, cierpkich jak głogowe wino
Będę się spowiadał z Tobą i z dziewczyną. :]

A gdy nas wytropi czas jak pies zazdrosny,
Spakujemy rzeczy do ostatniej drogi.

[: Do domu wiecznego, jak najstarsze wino
Będę siedł znów Panie z Tobą i z dziewczyną. :]

śł. Aleksandra Bacińska, muz. Leonard Luter

61. KOŁYSANKA

Śpij, śpij,	C
Przytul się do mnie i śpij.	F e a
Popatrz, chcę być z Tobą,	C
Nawet w Twoim śnie.	F e a

Ref.: Uchwyc mą dłoń,	D7
Oczy swe zmruż,	G
A Bóg będzie czuwał nad nami w tę noc,	F G C
Całą noc.	G

Więc już śpij, śpij,
Przytul się do mnie i śpij.
Gwiazdy na niebie świecą
Dla Ciebie złotym blaskiem zórz.

Więc już śpij, śpij,
Bo miłość darował nam Pan.
Śpij, a On
Z nami na zawsze będzie już.

Ref.: Uchwyc mą dłoń,	
Oczy swe zmruż,	
I śnij o miłości,	
O naszej miłości,	
O naszej miłości już śnij.	

62. WĘDRÓWKA

Przez długie tysiąclecia za Tobą dzieci szły, D G e A
Po drogach i bezdrożach w opadające mgły. D h e A
W ciemności światłem byłeś i chmurą byłeś w dzień, D G e A
Za rękę prowadziłeś w zbawienia wiodłeś sen. D h e A

Ref.: A Pan przed nami szedł, D fis
Z pochodnią wśród ciemności. G D A
I z nami śpiewał pieśń, D fis
O ludziach i wieczności. e A
Przed wiatrem chronił nas, D fis
Jak skała na pustyni. G D A
I mannę dawał nam, D fis
By w drodze nas posilić. e A

W wędrówce wiernych ludzi widziałem życia cel,
Me serce poruszyłeś by lepsze stało się.
To było trudne dzieło bo wokół ludzi tłum,
Wśród śladów na gościńcach szukałem Twoich stóp.

Na rynku wielu ludzi a z rynku wiele dróg,
Odnaleźć Cię nie mogłem zgubiłem portret Twój.
I w drogę wyruszyłem bo chciałem zmienić się,
Swe grzechy opuściłem by łatwiej znaleźć Cię.

I wtedy zobaczyłem miliony ludzkich stóp,
Idące za pochodnią aż po zbawienia próg.
Do marszu dołączyłem choć nadal bałem się,
Lecz w chwilach najtrudniejszych na rękach niosłeś mnie.

śl. i muz. Andrzej Kaliszczyk

63. JESTEM PIELGRZYMEM

Jestem pielgrzymem, który idzie h e h
Drogą ciernistą poprzez świat. e A7 Fis
Dotrzeć chcę tam, gdzie nie ma śmierci, h e h
To celem mym od wielu lat. e fis h H7

Ref.: Zobaczyc chcę tam mego Zbawcę, G h
Kiedy wędrówki przyjdzie kres. G A D
Zamieszkać w ziemi obiecanej, h G
W której nie będzie nigdy łez. e fis h

Otrzymać chcę koronę chwały,
Kiedy osiągnę nowy ład.
Pragnę się cieszyć życiem wiecznym,
Gdy Jezus mnie zabierze stąd.

64. DZIĘKCZYNIENIE

Jak Ci dziękować, żeś mi dał tak wiele, a G/A d/A G/A
Iż jestem w życiu, jak ów gość przygodny, a d
Co zaproszony został na wesele G C E
Niespodziewanie i nie odszedł głodny. F d
E F e a

Duszą spokojną wstecz się nie oglądam,
Za przeszłym życiem, które już nie wróci
I w swej radości niczego nie żądam,
Tylko dziwuję się, że radość smuci.

Jesień ma, złotą pogodą się głosi,
O pełnym ciszy łagodnym wieczorze
I rozczulone serce moje wznosi,
Okrzyk zachwytu: dziękuję Ci, Boże.

śl. Leopold Staff

65. STOJĘ PRZED TOBĄ

Stoję przed Tobą, Panie mój,
Swą miłość w Twe ręce dać Ci chcę,
I przyrzec, że zawsze będę, Panie, Twój,
I powiedzieć, że Tobie daję się.

C G a G C C7
F f e A
d e F G a
B a E E7

Ref.: Bo Tyś mym losem,
Mym przeznaczeniem, me nic odkrywającym.
Mógłbym dla Ciebie być tylko cieniem,
Tylko prochem i życiem konającym.

A
cis/Gis e/Gh/Fis
h/Fis d/F
A/E D6 E E5+

Ty przede mną swe tajniki wciąż odkrywasz,
Ciągła troska o mnie w sercu Twym się tli,
Mą wiarę, mą siłę, Panie, wciąż ożywasz,
Bym do Ciebie szedł, jak inni zawsze szli.

Gdy budzę się ze snu w swoim domu,
Me oczy pochłaniają cały świat,
Bo wiem, Ojcze, że to Twoje Boskie dzieło,
Dzięki Tobie rozkwita niby kwiat.

66. WYBACZ MI PROSZĘ

Wybacz mi proszę że moje życie	G a
Ciągle jest takie złe.	H7 e
Wybacz mi proszę że już o świecie	C G
Muszę przeproszać Cię.	D D7
Wybacz mi proszę ciągłą gonitwę,	G H7
Czasu w życiu mi brak.	C D
Wybacz mi proszę wytchnienie racz dać,	G C
Odpocząć pozwól od zła.	D D7 G

Wybacz mi proszę że w cieniu chodzę,
W światło boję się wejść.

Wybacz mi proszę że z życia tworzę
Tobie zbyt krótki wiersz.

Wybacz mi proszę wciąż na granicy
Dobra jestem i zła.

Wybacz mi proszę i siłę mi daj
Bym w życiu nie został sam.

Prowadź mnie drogą dobrą i prawą,
Odwróć do siebie mnie.
Skrzydła daj myślom wiersz niech zaniosą,
W niebo gdy chwałę Cię.
I nie odrzucaj dziecka Twojego,
Chociaż tak błędzi wciąż.
Udziel mu wiary ratunkiem mu bądź,
Do źródeł przyprowadź go.

[: Niechaj zaczerpnie łyk świeżej wody
Niechaj nakarmi się
Niechaj oczyści siebie przez słowo
Pragnąc do Ciebie wejść
Przecież do Ciebie Panie idziemy
Mieszkać pod dachem Twym
W cieniu Twej chwały tutaj na ziemi
Pragniemy czystymi być :]

śl. i mus. Andrzej Kaliszczuk

67. O, PANIE, DODAJ SIŁ

I dzień, i noc, i wciąż	e D G
Słysząc szept gorzkich słów.	a C D
I płacz, i strach, i ból	e D G
Nie mamy sił i ja, i Ty.	D C D
I jeszcze jeden krzyk,	e D G
I jeszcze jedna łza,	a C D
Otworzył się znów grób;	e D G
Czy to ostatni raz?	D C D

Ref.: O, Panie, dodaj sił,	a C
Gdy lęk i ból wciąż dławią nas,	e D G a
O, Panie, dodaj sił.	a C
	e D G a

I jeszcze jeden dzień,
I jeszcze jeden krok,
By z cienia wyrwać się,
By dojść, gdzie słońca blask,

By minąć nocy krąg,
U Pańskich skryć się stóp,
Przez znój, przez Krew, przez Krzyż, przez śmierć
Przejsć niemocy próg.

68. KAZNODZIEJA SALOMONOWY 3

Wszystko ma swój czas,	d C
Każda z wielkich spraw	d C
Biegnie z dnia na dzień,	d C
Mija z nocy w noc;	d C
Jest czas głodu	e
I czas sytych dni,	F e
Jest czas pracy	e
I jest odpoczynku czas.	F a

Wszystko ma swój czas,
Każda z wielkich spraw
Znika w nocnej mgle,
Blednie w świetle dnia;
Jest czas płaczu
I czas śmiechu
Jest czas walki,
I jest pokoju czas.

Wszystko ma swój czas,
Każdy ludzki znój,
Każdy duszy ból
Cichnie...

Jest czas smutku
I czas śpiewu,
Jest czas słowa
I jest milczenia czas.

69. PORY ROKU

Tańczą w słońcu srebrne gwiazdy,	D fis
Skrzący puch otulił drzewa,	H7 e
Ja o Tobie myślę, Panie,	A7 D
Moje serce w ciszy śpiewa	h e
Pieśń dziękczynną, za pól bezkres,	A7 d C
Za biel chat, sen świerków w lesie.	F g A
W niebo patrzę mroźny zefir,	D H7
[: Ciche echo słów Twych niesie. :]	e g A7 (D g A7 D)
	d g A7

Jabłoń zwiesza w poprzek ścieżki
Swe ubrane w róże ramię.
Dłoń wyciągam, kwiaty muskam,
Tyś to piękno stworzył dla mnie.
Twoja ręka na murawie
Rozpaliła jaskrów blaski,
Dała oczy mnie biednemu,
[: Bym mógł przeżyć cud Twojej łaski. :]

Wiatr kołysze żyznym łanem,
Kłosa chyli ku mej skroni,
Chwytam w ręce ziaren złoto.
Trzos talarów w uszach dzwoni,

Ach mieć, zdobyć, wtem głos słyszę:

„Synu, czego ci potrzeba?”

Usta szepczą skruchy słowa,

[: Panie, daj mi Twego chleba. :]

Mgła spowiła drzew konary,

Suchy szelest pod stopami,

Martwe liście, chwila smutku,

Lecz Ty, Panie, będziesz z nami

W słotny ranek łzą zroszony,

O zachodzie dnia radości.

W szary wieczór zapomnienia,

[: Tyś serc naszych wiecznym gościem. :]

70. RADOŚCI HYMN

Z radością wzniesmy pieśń ku czci

d C F C e a

I chwale Jedynego,

B A

Ku czci Jezusa - Zbawcy świata,

d C F C e a

Baranka Bożego.

B A d

Ref.: Tak, Jemu tylko chwała

F C e a

Dziś i poprzez wieki,

B A

Pan dobry jest, więc dziś

F C e a

Z radością mu śpiewajmy.

B A d

Bo On opuścił niebios dom

Zostawił swoją chwałę

I by nas zbawić przyszedł tu,

Pokonać moc szatana.

Ref.: Tak, to zwycięstwo jest
Pewnością dla nas życia dar.
Cześć, cześć na wieki chwała
Panu Jezusowi.

Nie czas, by zwlekać dzisiaj z tym,
Czas uznać Go swym Panem.
Król królów przyniósł dzieciom swym
Zbawienie doskonałe.

Ref.: Tak, powstań i wznieś pieśń
Mojżesza i Baranka.
Tak, radość wieczna w Nim,
Wesele w Panu jest.

71. NIE ZABRANIAJCIE IM

Zmęczony był Jezus, gdy dzieci wesołe	E a
Prosiły by im błogosławił.	d G C
Lecz ich uczniowie dopuścić nie chcieli,	d a
A Pan wtedy powiedział tak:	E a

Ref.: Nie zabraniajcie im	d
Przychodzić do mnie,	E a
Nie zabraniajcie im.	E
Ja czekam tu.	E7 a
Ja niebo takim dam.	a7 d
Nagrodą będę sam.	a
Ja przecież po to wciąż	E
Przemierzam świat.	E7 a

Gdy gościł Pan Jezus na ucztę Szymona,
Do nóg mu upadła dziewczyna.
Gości zgorszyło, że na to pozwala,
A Pan wtedy powiedział tak:

Ref.: Nie zabraniajcie jej
Przychodzić do mnie,
Nie zabraniajcie jej.
Ja czekam tu...

Pan Jezus był w domu; gdy noc już zapadła,
Ktoś cicho zapukał do okna.
Przyszedł Nikodem, zdziwili się wszyscy,
A Pan wtedy powiedział tak:

Ref.: Nie zabraniajcie mu
Przychodzić do mnie,
Nie zabraniajcie mu.
Ja czekam tu...

72. KIEDY ŻYŁEM W GRZECHACH

Kiedy żyłem w grzechach swych,	A
Bez Boga byłem ja.	E
W sercu mieszkał ciągle grzech,	
Była to dola zła.	A
Lecz mnie Jezus, tylko On,	
Odnalazł w świecie tym.	D
Podał mi swą świętą dłoń,	A
Bym zbawion był.	E7 A

Ref.: [: Miłość to Twa,
Miłość to Twa,
Sprawiła Jezu mój,
Żem wolny ja. :]

A E A
D
A
H7 E (E A)

Tobie Jezu daję dziś
Zbolałe serce me.
Chce Cię kochać, Ty sam wiesz,
Że już Ci służyć chcę.
Weź mój czas i każdy dzień,
Sam kieruj ręką Twą.
Do ostatnich życia chwil
Tyś tarczą mą.

Duszo droga nawróć się.
Ocuć się z grzechów swych.
Spójrz jak Jezus kocha cię,
Tylko zaufaj Mu.
On za ciebie niósł swój krzyż,
Posłuchaj Jego słów.
Uwierz w Niego jeszcze dziś,
A będziesz zdrów.

73. WIELKA PRZEMIANA

Jak wielka, o Panie, zachodzi przemiana,	G e
Gdy przed Twym obliczem uginam kolana.	C G D
Jak wielkie z mej duszy spadają ciężary,	G e
Pustynia na ogród przemienia się wiary.	C G D

Ref.: [: Klękamy, a wszystko ucicha w około,	C e
Wstajemy, a zorza rozjaśnia nam czoło. :]	C G D

Klękamy w słabości i pełni boleści,
Wstajemy, by z mocą ogłaszać Twe wieści.
Więc po co się sami i innych krzywdzimy
I zamiast być mocni się stale martwimy?

74. ŚWIĘTEMU BOGU

[: Świętemu Bogu oddaj cześć,	G D
Dziękczynną z serca śpiewaj pieśń.	e h
Jezusa, Syna swego Bóg darował nam. :]	C G A D7

[: W Nim słaby mocnym staje się,	h e a
Biedny niechaj wyzna, że bogaty jest,	D h e
Gdyż wszystko dał mu Bóg. :]	A D7 (G)

75. DYM JAŁOWCA

Dym jałowca łyżyciska,	C a
Noc się coraz wyżej wznosi,	d G
Strumień srebrną falą błyska,	C a
Czyjś głos w leśnej ciszy prosi.	d G

Ref.: Żeby była taka noc,	C
Kiedy myśli mkną do Boga,	F G
Żeby były takie dni,	C a
Że się przy Nim ciągle jest,	d G
Żeby był przy tobie ktoś,	C
Kogo nie zniechęci droga,	F d
Abyś plecak swoich win	C a
Stromą ścieżką umiał nieść.	d G C

Ogrzej dłonie przy ognisku,
Płomień twarz ci zarumieni,
Usiądziemy razem blisko
Jedną myślą połączeni.

Tuż pod szczytem się zatrzymaj,
Spójrz jak gwiazdy w dół spadają,
Spójrz jak drzy kosodrzewina,
Góry z tobą wraz wołają.

76. GDYM ZGUBIONY W ŚWIECIE BYŁ

Gdym zgubiony w świecie był wśród trosk i zła, d g C F
Nie wiedziałem dokąd iść, gdzie szczęścia smak. d g C F

Ref.: To Pan odnalazł mnie w ciemnościach, D7 g
Rękę swoją dał. C F
Wskazał drogę chcąc, bym życie wieczne miał. g d A7 d

Gdym zgubiony w grzechu nocy płakał tak,
Nie wiedziałem co mi trzeba, czego brak.

Gdym znękany trudnościami cicho łkał,
Gdy grzech srogi w moim sercu miejsce miał.

Gdym już całkiem zniechęcony upadł sam,
Myśląc: nikt mnie nie oczyści z grzechu plam.

Gdym już śmierci życzył sobie nie chcąc żyć,
Gdym przed wszystkim w przerażeniu chciał się skryć.

77. PAN JEZUS

Pan Jezus do serca Twojego chce wejść.	D D9 e e7
Czemu w uporze swym trwasz?	A7 A D A
On czeka na progu nie pozwól Mu przejść.	D D9 e A
Jaką odpowiedź Mu dasz?	A7 D D7
Ref.: Tyle już razy na dworze Pan stał!	G e7 fis h
I teraz znów czeka u drzwi.	e A7 D D7
Byś sam z własnej woli zaprosić Go chciał.	G e7 fis h
On wieczne szczęście da Ci.	e7 A7 D

Wiesz dobrze, że szczęścia nie może świat dać.
Szczęście u Zbawcy jest nóg.
On pokój i radość do serca chce wlać.
Pozwól przekroczyć Mu próg.

78. UWIELBIAJCIE PANA

Uwielbiajcie Pana	A7 d
Ludzkich serc bijące dzwony.	A7 d A7 d A7 d
Padnij na kolana	A7 d
Przed Nim ludu utrudzony.	A7 d A7 d A7 d
On osuszy twoje łzy,	d C F G
On ratunkiem będzie ci.	d A7 d
U Jego stóp padnie wróg,	A7 d A7
Bo On Bóg niezwykłony.	d A7 d A7 d
Niepojęty w swej mądrości	d C F G
Święty, Święty Bóg miłości.	d A7 d
Śpiewaj Panu ziemi,	A7 d
Chwalcie wszystkie świata strony	A7 d A7 d

79. Wdzięczność

Ref.: Jak wysławić	e H e7 G a e H7 e
Wdzięczność mą	e
Za tysiące łask?	H
Jak okazać miłość mą?	e h7
Mój Boże, powiedz,	C D G H7
Wskaż mi jak	e H7
Okazać wdzięczność mą.	e a
	e H7 e

Za ciepło, słońce,
Światło gwiazd,
Ciemną noc i jasne dni.
Przyjm moich oczu
Wdzięczny blask,
Mój Boże
Dzięki Ci.

Za poszum lasu,
Kwiatów woń,
Zboża łan co złotem lśni.
Ku Tobie Panie,
Wznoszę dłoń,
Mój Boże
Dzięki Ci.

Za błękit nieba,
Ptaków śpiew,
Morza ton i szelest trzciny.
Za uśmiech szczęścia
Wiosny wiew
Mój Boże
Dzięki Ci.

Mój Boże - dzięki Ci.
Mój Boże - dzięki Ci.

80. W TEJ CISZY

W tej ciszy przebywam wciąż rad.	a d a
W tej ciszy daleki jest świat.	d a
Ty koisz mój ból, usuwasz mój strach,	E7 a F
Gdy widzę Cię Zbawco przez łzy.	E7 a E7

Ref.: To nie gwoździe Cię przybiły,	a
Lecz mój grzech.	d
To nie ludzie Cię skrzywdzili,	G
Lecz mój grzech,	C E7
To nie gwoździe Cię trzymały,	a
Lecz mój grzech.	d
Choć tak dawno to się stało	a E7
Widziałeś mnie.	a

Ja widzę Cię, Jezu mój, tam.
Jak wiele masz sińców i ran!
Miłości Twej moc zawiodła Cię tam
Uwolnić mnie z grzechów i win.

Wspominam tak często ten dzień,
Golgotę i słodki jej cień.
Przyszedłem pod krzyż z ciężarem swych win,
Uwolnił mnie tam Boży Syn.

81. WĘDROWIEC

Wędrowcam spotkał pośród pustki dróg,	E H7
On zgięty brzemię dźwigał swe.	E
Zatrzymał się, choć mnie ominąć mógł,	H7
Dał ręką znak i ozwał się.	E
Ref.: Weź krzyż swój i naśladowaj mnie,	E7 A E
Ja dawno odkupiłem cię.	Fis H7
Więc jakbym teraz Mu odmówić miał,	E E7 A
Gdyż On mi wszystko dał.	a E H7 E

Przemówił, a ja wnet poznałem głos,
Co mnie przyzywał w łaski czas.
Jezusa głos, co dzisiaj spotkał mnie,
Jak tych w drodze do Emaus.

O, Panie, krzyż ów pragnę teraz nieść,
Co tyle lat przede mną stał.
Przed którym zawsze mego serca drzwi,
Jam dotąd wciąż zamknięte miał.

Mój krzyż do końca będę chętnie niósł,
Aż wieniec ów osiągnę tam.
Gdzie ręką swą wszechmocną wieczny Wódz,
Ten ciężar wreszcie zdejmie sam.

82. ZIEMSKIM SZLAKIEM

Ref.: Ziemskim szlakiem wędruję Panie, C e F C
Nade mną rozpostarłeś nieba strop. d G C G
Nieustanne pielgrzymowanie, C e F C
Odmierza rytmem twoim ludzi krok. d G C C 7

Chcę znaleźć Ciebie wśród zwyczajnych spraw, F C G
By Twoim domem był mój dom. F C G
Ty drogowskazem swoich wiecznych praw F C e d
Wskazujesz drogę moim dniom. C F C

I choćby przyszło przebyć setki mil,
Nie chcę zmarnować ani dnia,
Bo chwila wartość ma tysiąca chwil,
Kiedy do Ciebie wiedzie szlak.

83. W OGRODZIE JA BYŁEM RAZ SAM

W ogrodzie ja byłem raz sam, G G 7
Krople rosy lśniły na róży. C G
I w ten cichy czas, D 7
Wśród porannych kras, G
Słyszałem ja głos Boży: A 7 D D 7

Ref.: „Tyś własnością mą” - szepce cicho On. G D
„Tyś na wieki wieczne jest mój”. D 7 G
Serce w piersi drży od radości mi, H 7 e G 7 C
Gdy, Zbawco, głos słyszę Twój. G D 7 G

Gdy mówi On, słów Jego dźwięk
Jakże słodko brzmi w niebios toni.
A melodii ton,
Którą dał mi On,
Wciąż w sercu moim dzwoni:

O, Jezu, Ty pozwól mi być
Wiecznie z Tobą pośród tej ciszy.
Zawsze do mnie mów,
Niechaj dźwięk Twych słów
Me ucho ciągle słyszy.

84. SAM ZE SOBĄ

Najgorzej jest być sam ze sobą,	G
Gdy wokół jest pustka i smutek,	h
Gdy nikt nie słucha nocnych szeptów,	a C
Gdy nikt nie robi ci wymówek.	G D

Najgorzej jest być sam ze sobą,
Gdy nie wiesz czy zostać czy odejść,
Gdy w lustrze własny widzisz koniec,
Gdy wiatr nie wieje na pogodę.

Ach żeby choć raz się odnaleźć,
W prawdziwej przyjaźni z uczuciem,
Co nigdy nie potrafi zawieść,
Gdy żal przeplatasz ze współczuciem.

Ach żeby choć raz się odnaleźć,
Wśród ludzi stać twarzą do słońca,
I wybrać sobie własną drogę,
A wiatr powieje na pogodę.

sl. i muz. Andrzej Kaliszczuk

85. JESTEŚ KTÓRY JESTEŚ

Przychodzimy by odejść,	D G
A nasze życie - oka mgnienie.	D fis G
Dla Boga to tylko jeden moment,	D Fis h h7
A dla nas czas trudów, zabiegania.	G e A D

Odchodzimy by powstać,
Do życia kiedyś w Twym Królestwie.
Po krótkim śnie nastanie dzień ten,
Za którym człowiek ciągle tęskni.

[: Tylko Ty - Jesteś Który Jesteś,	D A h fis
Tylko Ty - nieprzerwanie trwasz :]	G e h7 A
Przychodzimy...	
Odchodzimy...	

[: Tylko Ty - Jesteś Który Jesteś,
Tylko Ty - nieprzerwanie trwasz :]

Dziś Twój Plan wypełnia się - ja to wiem.	h A G A h
Zmartwychwstania świta dzień,	A G
Zmartwychwstania, zmartwychwstania świta dzień.	G

[: Tylko Ty - Jesteś Który Jesteś
Tylko Ty - nieprzerwanie trwasz :) x3

Tylko Ty. G D

86. ME ŻYCIE JEST CIENIEM

Me życie jest cieniem, C d
Me życie jest chwilką, G C
Co ciągle ucieka i ginie. a d E

[: By kochać Cię Panie E a
Tę chwilę mam tylko, F C
Ten dzień dzisiejszy jedynie. :] G E (G C)

O jutro się modlić,
Nie jestem ja w stanie,
Choć nie wiem jak życie popłynie.

[: Lecz próby ja pragnę
I cierpieć dla Boga
Przez dzień ten dzisiejszy jedynie. :]
Ach, skończy się wkrótce
To moje wygnanie
Wiecznego blask załśni mi słońca.

[: I śpiewać Ci będę
Na wieki o Panie,
To „dzisiaj” bez kresu i końca. :]

wyk. Jodan

87. BYŁEM SAM

Tak jak ślepemu, przywrócił Pan wzrok, d G C a
Zmienił On noc w jasny dzień. d G C

Mijały dni, a ja nie znałam wciąż, C G
Czy życie moje tutaj ma jakiś już cel. G C
Wtedy Pan Jezus odnalazł mnie też, d G C a
Zmienił On noc w jasny dzień. d G C

Wyrwał mnie z ciemności i światło swe dał,
Już ciemnych chmur nie ma, lecz słońce wciąż łśni.
Smutki i troski odległe mi są,
Gdy zmienił On noc w jasny dzień.

Byłem sam zagubiony w tym świecie,
Nie miałem dla kogo tu żyć.
Aż znalazł mnie Pan Jezus,
[: Zmienił On noc w jasny dzień :]

Tak jak ślepemu przywrócił Pan wzrok,
Zmienił On noc w jasny dzień.

88. MODLITWA

Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: Panie, naucz nas modlić się, podobnie jak Jan nauczył uczniów swoich. A On rzekł do nich: Kiedy się modlicie, mówcie:

Ojcie Nasz, niech święci się Imię Twoje, a d7 E E7 a
Napełń nas Twoim pokojem,
Na każdy dzień daj nam chleba,
Niech dzieje się wola nieba,
Królestwo niech przyjdzie Twoje.

Ref.: Z całego serca wołam do Ojca, F C F C
Z Niego najlepszy jest obrońca, F C G C
On skałą tarczą dla wszystkich wiernych,
Pełen dobroci i miłosierny.

Ojcie Nasz, tak jak przebaczymy innym,
Tak przebacz, gdy ktoś z nas winny,
Nie dopuść też byśmy słabli,
Gdy kusi ciało i diabeł,
Twoja jest moc, Tyś jest silny.

89. PIEŚŃ RUTY

Gdziekolwiek pójdziesz z tobą ja, A D E A
Zamieszkać gdzie mieszkanie swe masz. fis H7 E
Twój lud to lud mój, Bóg twój - Bóg mój. A E D A
Dokąd pójdziesz z tobą ja. D E7 A

Niech, proszę, nie opuszczam cię, D E A
Bym w ojczyźnie swej czciła bogi złe. fis H7 E
Wszak jest jeden Bóg - Jego będę czcić. A E D A
On mi kazał z tobą iść. D E A

Gdziekolwiek pójdziesz...

Niech z tobą, proszę, idę tam,
Gdzie Pan ukoiłby ból mych ran.
Niech mój grób tam będzie gdzie umrzesz ty,
Tam osuszy Bóg me złe.

Gdziekolwiek pójdziesz...

Twój lud to lud mój, Bóg twój - Bóg mój. A E D A
Dokąd pójdziesz z tobą ja. A7 D A

90. STWORZYŁEŚ CAŁY ŚWIAT

Śpiewam Tobie, drogi Panie, śpiewam dziś, C a d G
Śpiewam Tobie drogi Panie dziś. C a d G
Śpiewam Tobie, drogi Panie, śpiewam dziś, C a d G
Bo szczęście dałeś mi. F G C C7

Ref.: Bo Ty stworzyłeś cały świat, F G C a
 Niebo nocą pełne gwiazd, F G C a
 [: Słońce, księżyc chwałą imię Twe F G C a
 I ja też pragnę chwalić Cię :] F G C a

Życ dla Ciebie, Panie Jezu, to mój cel,
Życ dla Ciebie drogi Jezu chcę.
Życ dla Ciebie, Panie Jezu, to mój cel,
Ja żyć dla Ciebie chcę.

Kochać Ciebie całym sercem naucz mnie,
Kochać Ciebie drogi Panie chcę.
Kochać Ciebie całym sercem naucz mnie,
Chcę kochać zawsze Cię.

91. PSALM 122

Ref.: [: Uradowałem się gdy mi powiedziano, d C
Pójdziemy do domu Pana :] F A d

Już stoją nasze nogi d G
W twych bramach, o Jeruzalem F A
Jeruzalem, wzniesione jako miasto, d G
Gęsto i ściśle zabudowane F A

Tam zstępują pokolenia –
Pokolenia Jahwe.
Według prawa Izraela,
Aby wielbić imię Jahwe.

Przez wzgląd na moich braci i przyjaciół,
Będę mówił: Pokój w Tobie.
Przez wzgląd na dom naszego Boga Jahwe,
Będę modlił się o dobro dla Ciebie.

92. TYŚ OJCZE

Tyś Ojcie mnie wywiódł z niebytu,	D A h fis
Więc psalm na strunach moich żył.	G A D A
Przez wąską szczelinę zachwytu,	D A h fis
Racz przyjąć, spraw bym wiecznie był.	G A D A

Tyś Synu wykupił Krwią Swoją,
Zmierzwiony mego życia strzęp.
Wiem, rany się dobrze zagoją,
Więc wycisz aż do końca lęk.

Ref.: I proszę najpokorniej jak tylko potrafię,	h G A
Byś mnie uwolnił ode mnie samego.	h G A fis
Daj mi odwagę zaufania Tobie,	h G A
Uczyń Twym narzędziem i zbaw ode złego.	h G A

Tyś Duchu przeniknął me ciało,
Więc glinę tę przepalić chciej.
Ekstaza w półmroku - to mało,
Wlej w ciemność blask Miłości Twej.

wyk. Manitou

93. WOŁAM DO CIEBIE

Wołam do Ciebie Dobry Boże,	h e
O Panie, gdzie szukać Cię mam.	h Fis h
Niech Twoja miłość mi pomoże,	h e
Mój Panie, odpowiedz mi sam.	h Fis h
Tak idę sam tyle dróg,	D e
Niepewność, smutek, strach idą ze mną.	Fis h Fis
Wszystko straciło dawny smak, dawny czar,	h D e
Wciąż czegoś brak mi, nie wiem sam.	Fis h

Kocham Cię dziecko zagubione,
O każdy twój krok troszczę się.
I w którąkolwiek pójdziesz stronę,
Pamiętaj, że wciąż kocham cię.
Dla ciebie mam cały świat,
Złocisty słońca krąg, śpiew strumieni.
I nigdy nie myśl, żem zapomniał cię już,
Że moja miłość zmienia się.

O nie, o nie.	h
Bo miłość jest silniejsza niż grzech, niż śmierć.	h A e Fis h

wyk. Jordan

94. O, JEZU, MÓJ ZBAWCO

O, Jezu, mój Zbawco,	A E A E
Któż mógłby przewyższyć Cię.	A E
Każdego dnia chwalimy Cię,	fis E D
Bo miłość Twoja wielka jest.	D A D A
Tyś moją osłoną,	fis h E E7
W Tobie nadzieja i moc.	A E
Przez cały czas,	fis E D
Ze wszystkich sił,	D A
Zawsze będę wielbić Cię.	D A
	D h cis E E7
Ref.: Usłysz mój głos, uwielbienie i śpiew,	A fis D E
Do Króla Niebios wznieść chwałę dziś chcę.	A fis D E
Niech zadrżą góry i morza grzmi zew,	A fis D cis
Gdy usłyszą imię Twe.	E E7
Wołam z radością, podziwiam Twą moc,	A fis D E
Kochać i wielbić na zawsze Cię chcę.	A fis D E
Moje Zbawienie w miłości Twej,	A fis D E
Z łaski mam.	A

95. NASZE WĘDROWANIE

Moje wędrowanie - Panie mój,
Moje upadanie.
Moje powstawanie - Panie mój,
Twoje miłowanie.

Jesteś dla nas spragnionych jak rosa poranna,
Tobie śpiewamy radosne Hosanna.
Jesteś dla nas wędrowców jak źródło czystej wody,
Duszy wytchnienie, niebiańskie ogrody.

Nasze wędrowanie - Panie mój,
Nasze upadanie.
Nasze powstawanie - Panie mój,
Twoje miłowanie.

Jesteś dla nas spragnionych jak rosa poranna,
Tobie śpiewamy radosne Hosanna.
Jesteś dla nas wędrowców jak źródło czystej wody,
Duszy wytchnienie, niebiańskie ogrody.

Jesteś dla nas żeglarzy jak gwiazda zaranna,
Tobie śpiewamy radosne Hosanna.
Jesteś dla nas pielgrzymów jak burzy ustanie,
Jesteś drogą, co nam przez Ojca jest dana.

96. TO NIE BYŁ SEN

To nie był sen,	fis h A fis h A fis
Lecz to był Ty.	fis h
Gdy spadłeś jak śnieg,	A fis
W zgubione serce me.	fis h
Zalałeś mą duszę,	A fis
Zalałeś mój świat.	A fis
I nigdy więcej Panie,	D cis
Nie wrócę tam.	fis E

Ref.: Panem Tyś,	A
Śpiewam dziś,	E
Wspaniałą nową pieśń.	D E
O tym że kocha mnie	A E
Najwyższy Boży Syn	D E
Boży Syn.	fis

Gdy myśli bieg,
Przychodzi lament znów.
Gdy znów nie wiem gdzie
Cię szukać Panie mój.
I choć trochę płaczę,
I czasem jest mi źle,
To jednak nigdy Panie
Nie zdradzę Cię.

wyk. Pomoc Duchowa

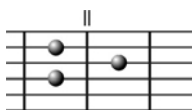
97. EPITAFIUM

Gdy umrze czy znowu żyć będzie,
Rozmawiał tak kiedyś Hiob z Panem.
Gdy umrze czy znowu żyć będzie,
Czy czasy powrotów nastaną.
Gdy ziemię opuszczę zmęczony,
Gdy o mnie zapomną już ludzie.
Czy wtedy w Twój czas wyznaczony,
Ty będziesz pamiętał o słudze.

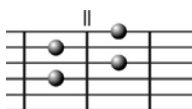
h 1
2 3 h
D A
A7 Fis7



Chwyty 1



Chwyty 2



Chwyty 3

Zawołasz a ja Ci odpowiem,
Z Szeolu mnie wezwiesz do siebie.
I stanę przed Tobą wzbudzony,
I modły skieruję do Ciebie.
A ptaki nam pieśń zaśpiewają,
O Panu co z grobu wyzwolił.
I wtedy Cię rzeki poznają,
I morza napełnią pokojem.

Przede mną na stole otwarta,
Prawdziwa historia ludzkości.
Człowieka w niej przyszłość zawarta,
I prawda o ludzkiej słabości.
W niej dobro wykute z mazołem,
Uznanie znajduje i siłę.
W niej wiara człowieka prostego,
Nagrodę dziedziczy i miłość.

Ja żyłem na ziemi zbyt krótko,
By głębiej zrozumieć Twą prawdę.
Od chwili gdy rzekłeś odejdiesz,
Na lepszą czekałem okazję.
A teraz z Twoimi sługami,
Włączony w to wielkie zbawienie.
Pojmuję Twe dzieła dokładnie,
Rozumiem co znaczy cierpienie.

śl. i muz. Andrzej Kaliszczuk

98. CHWAŁĘ CIEBIE PANIE

[: Chwałę Ciebie Panie i uwielbiam. A fis
Wznoszę w górę swoje ręce D
uwielbiając imię Twe. :] E

[: Bo wielkimś Ty, wielkie dzieła czynisz dziś. A fis
Nie dorówna Tobie nikt. Nie dorówna Tobie nikt. :] D E

99. DOTKNAŁ MNIE DZIŚ PAN

Dotknął mnie dziś Pan D G A
I radość ogromną w sercu mam. D G A
W tej radości chcę śpiewać D G A
I klaskać w dłonie swe. D G A

[: Więc wszyscy razem chwalmy Go, D G A
Za to, że trzyma nas ręką swą. :] D G A

100. TYŚ JAK SKAŁA

Tyś jak skała, Tyś jak wzgórze, D G D h

Panie nasz, Boże nasz. D A D

Tyś jak wiatr w swej naturze.

Tyś jest Stwórcą wszystkich nas.

Ref.: [: Allelu- Alleluja :]

D G D h (D A D)

Światłem swym rozświetlasz drogę,

Która prosto wiedzie nas,

Tam, gdzie źródło Twej miłości,

Gdzie radośnie płynie czas.

101. UWIELBIAM IMIĘ TWOJE, PANIE

Uwielbiam imię Twoje, Panie. A D E

Wywyżsam Cię i daję Ci hołd. A D E

W przedsionku chwały Twej staję. fis D

Z radością śpiewam Ci pieśń. h E

O, Panie Jezu, chcę wyznać, że A D E

Ja kocham Ciebie, Ty zmieniasz mnie. A D E

Chcę Ci dziękować dziś ze wszystkich sił. A D E

Dajesz mi siebie, bym na wieki żył. h E

102. WSZYSTKO, PANIE, CIEBIE CHWALI

Wszystko, Panie, Ciebie chwali.	e C
Ptaki, kwiaty, wicher, woda,	G H 7
Bo Ty wszystko masz w opiece.	e C
Wszystko Tobie się podobać chce.	G H 7 e

Panie, jestem Twoim dzieckiem.
Ukochalesz mnie nad życie.
Mocną ręką mnie prowadzisz.
Błogosławisz mi sownie sam.

103. NAUCZ CHODZIĆ MNIE

Naucz chodzić mnie, pierwsze kroki stawiać.	h G D A
Dzieckiem uczyni mnie jeszcze raz.	G D A
Proste słowa Twe, Panie, daj mi pojąć.	h G D
A Bym Królestwa mógł Twego zakosztować.	G D A

Ref.: [: Sto problemów i sto naszych wad.	h G A
Nowe wciąż pułapki, zagadki.	h G A
Rozbijamy kolana o bruk,	h G A
Lecz znów dobry podnosi nas Bóg. :]	h G A (h fis h)

Naucz widzieć mnie jasno i wyraźnie.
Zachwyty w oczach mieć jeszcze raz.
Pomóż odkryć mi najprawdziwszą prawdę,
Abym światłem Twym cieszył się już zawsze.

104. PASTERZU MÓJ

Pasterzu mój	C C9 d
Widziałeś zgubiłem ślad	G G7 C7#
Pasterzu mój	C C9 d
W miłości szukałeś mnie	G G7 C C7

Ref.: Szukałeś i znalazłeś mnie	F D9 C A7
Na rękach zaniósłeś mnie swych	d G C C7
Wróg nic nie zdziałał	F D9
Boś Ty ze mną	C A7
Nie chcę już samotnie iść	d D7 G G7

Pasterzu mój
Zbawco i Panie mój
Pasterzu mój
Chcę zawsze przy boku Twym być

105. DO CELNIKA ZACHEUSZA

Do celnika Zacheusza przyszedł Pan	a d
Czy przemieni jego życie pełne plam?	G C E7
Po cóż idzie do grzesznika, tego zdziery i oszusta	a A7 d
Czyżby nie miał już do kogo dzisiaj iść?	a D E7

Ref.: A Zacheusz to wyczytał z oczu Pana	A fis h
Postanawia wynagrodzić krzywdę, zło	E7 A
Jeślim kogoś skrzywdził z ludzi	fis
To podwójnie wynagradzam	h E
A ubogim pół majątku swego dam	D E7 A

Teraz widzę już przed sobą nową drogę
Muszę zatrzeć tamtą starą pełną plam
Idę razem z moim Panem rzucać sieci, łowić ludzi
I nowinę tak wspaniałą głosić wam

106. CUDOWNA BOŻA ŁASKA

Cudowna Boża łaska ta	E E7 A E
Zbawiła z grzechów mnie	E H7
Zgubiony, nędzny byłem ja,	E E7 A E
Lecz teraz cieszę się.	E H7 E

Ta łaska wlała Boży strach
W kamienne serce me
I wtedy zobaczyłem w łzach,
Żem na przepaści dnie.

Lecz łaska podźwignęła mnie
I naprzód wiedzie wciąż
Przez ciemne i burzliwe dnie
Tam gdzie ojcowski dom.

O Boże dzięki, dzięki Ci
Za cudną łaskę Twą
Do nóg Twych padam w kornej czci,
Niebiosą chwałą brzmia.

śl. i muz. Natalia Niemen

107. LISTY

Ptaki radosne niestrudzone,	d F
Zwiastuny dobrych myśli,	g A
Co dzień we wszystkie świata strony,	g d
Wędrują nasze dobre listy.	g A7 d
Bóg takie listy polecane	
Wysłała do nas wszystkich,	
Jedni do drugich posyłani,	
Jesteśmy jako żywe listy.	

Ref.: Chcę być dla ciebie Bożym listem,	B F
a ty bądź dla mnie.	g A A7
Bóg pod twój adres mnie tu przysłał,	B F
więc widać pragnie	g A
Coś jedyne nam powiedzieć	g d
Tobie przeze mnie, mnie przez ciebie.	A7 d
Coś jedyne nam powiedzieć	g d
Tobie przeze mnie, mnie przez ciebie.	A7 d

Będziemy czytać może w trudzie,
Będziemy też w radości,
Bóg rozszyfrować nam pomoże
Serc naszych wszystkie zawilości.
Uśmiech jak znaczek na kopercie
Rozjaśni nasze listy,
Chcę być promiennym listonoszem,
Posłańcem wielkiej Bożej myśli.

108. MIŁOŚCIĄ ŻYĆ

Tak wielu ludzi spotykasz co dzień,	d g A7 d
Że w nich jest Chrystus czy o tym pamiętasz?	g C A7 d
Człowiek w człowieku winien brata mieć,	d g C F
Każdego z nich przyjacielem być.	d g A7 d
Człowiek w człowieku winien brata mieć,	d g C F
Każdego z nich przyjacielem być.	d g A7 d
Ref.: Miłością żyć w zwykły szary dzień,	d g C7 F
Ocierać łzy ludzkiej niedoli,	d g A7 d
Miłością żyć w zwykły szary dzień,	D7 g C F d
Pocieszać tam gdzie serce boli.	d g A7 d

Chrystus Pan przyszedł by pokój nam dać,
Przypomnieć ci, że miłość zwycięża,
Że wszyscy ludzie winni braćmi być,
Czy o tym wiesz czy miłować chcesz?

109. BALLADA O SZCZĘŚCIU

Był sobie las zielony las,	d A7
A w lesie sejm burzliwy,	A7 d
Bo zwierząt chór prowadził spór,	D7 g d
Co znaczy być szczęśliwym.	A7 d D7
Bo zwierząt chór prowadził spór,	g C F
Co znaczy być szczęśliwym.	A7 d

Więc bury miś kudłaty miś,
Pomedytował krótko:
Szczęśliwym być to miodek pić
I mieć porządne futro.

Pracować wciąż i piąć się wzwyż
Orzekła mała mrówka,
A ślimak rzekł: mieć własny dom
Z garażem i ogródkiem.

A polny wiatr obieżyświat,
Przyleciał z końca świata:
Szczęśliwym być to znaczy żyć,
Nie robić nic i latać!

Zasepił się posepny sęp
I rzecze zasepiony:
A czy ja wiem szczęśliwy ten,
Kto ma silniejsze szpony!

Przyleciał kos i zabrał głos
I rzekł niewiele myśląc:
Szczęśliwym być to z losu drwić
I gwizdać na to wszystko!

Aż nagle ktoś na pomysł wpadł,
Wśród sporów i dociekań:
A może by a może tak,
Zapytać też człowieka?

I właśnie tu aż mówić wstyd
Skończyła się ballada,
Bo człowiek siadł w zadumę wpadł
I nic nie odpowiada.

110. RADOŚĆ JAK DESZCZ

Krople deszczu na mym oknie,	D e A7 D
Radość jest jak deszcz.	G e D
Chociaż często płyną łzy,	G D
W smutku radość dajesz mi,	A7 D
Radość jest jak deszcz.	e A7 D

Noc już gasi blaski słońca,
Radość jest jak zmierzch.
Choć zwycięża nocy cień,
Jutro wstanie nowy dzień,
Radość jest jak zmierzch.

W burzy w wichrze szukam Pana,
Radość przetrwa sztorm.
Jezu prowadź moją łódź,
Ucisz wiatr i radość wzbudź,
Radość przetrwa sztorm.

W deszczu leż słoneczna tęcza,
Radość jest jak deszcz.
Panie słońce smutnych dni,
Naucz widzieć Cię przez łzy,
Radość jest jak deszcz.

111. DZIEŃ PO DNIU

Dzień po dniu dla każdej nowej chwili,	D e
Nowych sił udziela mi mój Bóg.	A7 D
Wiem, że Ojciec dziecię swe posili,	D e
Żyję więc bez obaw i bez trwóg.	A7 D
Ten którego miłość nie zna granic,	D G
Wie najlepiej co ma komu dać.	A7 D
Ból zmieszany jest z radości łzami,	D e
Znój i trud spoczynek błogi ma.	A7 D

Dzień po dniu mój Pan jest zawsze ze mną,
Gotów wciąż udzielać nowych łask.
On rozjaśnia moją dolę ciemną,
W burzy czas posyła słońca blask.
Bóg obiecał nad swym dzieckiem czuwać,
Wiernie też zadanie spełnia swe.
Obietnica Jego strach usuwa,
Z każdym dniem posiłę siły swe.

Pomóż mi w doświadczeń ciężką chwilę,
Obietnicom Panie ufać Twym.
Daj zachować w sercu wiary tyle,
By nie zachwiać się w tym świecie złym.
Spraw bym mógł pokornie z ręki Twojej,
Przyjąć każdą z przeznaczonych dróg.
Dzień po dniu przez radość trud i znoje,
Aż osiągnę wreszcie niebios próg.

sl. i muz. Karolina Sandell

112. JEZUS JEST MYM PRZYJACIELEM

Jezus przez życie mnie wiedzie, D h e
Daje mi silne swe dłonie, A7 D
Kroczy przede mną na przedzie h e
I drogę toruje mi wciąż. A7 D

Ref.: Jezus jest mym przyjacielem, D G
Jezus jest obrońcą mym, A7 D
Jezus jest mym zbawicielem, D G
Zawsze chcę przebywać z Nim. A7 D

On mnie obdarzył pokojem,
Duszę nieczułą poruszył,
Miłość i radość dał swoją
I w serce nadzieję mi wlał.

Krzyża ciężkiego ramiona
Gniotły mu barki straszliwie,
Potem za grzechy me skonał,
Bym jeszcze zbawienie mógł mieć.

113. DOM NA PIASKU

Ktoś zbudował dom na piasku,	h A7 D Fis
Wymarzony wspaniały dom,	h e A7 D
Ale przyszła burza runął z wielkim trzaskiem,	e A7 D
Zbudowany na piasku dom.	Fis h
Ktoś zbudował dom na skale,	h A7 D Fis
Wymarzony wspaniały dom,	h e A7 D
Przyszły chmury ciemne uderzyły fale,	e A7 D
Dom na skale ani drgnął.	Fis h

Ref.: Trzeba miłość budować na skale,	h Fis
Swoje szczęście oprzeć o głaz.	h
Gdy w godzinę złą wiatr powieje	e A7 h
Prosto w dom,	A7 D
Mój dom na skale będzie stać,	Fis h
Mocno stać,	h
Zawsze stać.	Fis h

Na to nasze budowanie,
Boże połóż wszechmocną dłoń.
Kto Ci ufa Panie mocny jest jak granit,
I szczęśliwie zbuduje dom.
Nie wiem co przyniesie życie,
Za godzinę za dzień za rok.
Ale wiem to jedno,
Bóg jest skałą wierną,
Nie odstąpię od Niego na krok.

114. BRACIE ZMĘCZONY

Bracie zmęczony dlaczego się smucisz,	d F g d
Troską swym jadem zatruwa twą myśl.	F A7 d
Oczy twe smutne jak pejzaż jesienny,	B g C A7
Serce twe zimne i twarde jak głąz.	d F A7 d
Oczy twe smutne jak pejzaż jesienny,	B g C A7
Serce twe zimne i twarde jak głąz.	d F A7 d

Smutku i gniewu doświadczasz niemało,
Siły zużyłeś już w walce ze złem.
Serce prawdziwej miłości nie znało,
Fałsz i obłuda sprzykrzyły ci się.
Serce prawdziwej miłości nie znało,
Fałsz i obłuda sprzykrzyły ci się.

Szczęście się z tobą przyjaźnić nie chciało,
Byłeś podobny do wiatru wśród skał.
Znojem powiało i piękność opadła,
Ach gdzież beztroskie szczęśliwe twe dni.
Znojem powiało i piękność opadła,
Ach gdzież beztroskie szczęśliwe twe dni.

Bracie zmęczony chciej uczyć się ciągle,
Być miłym bliźnim i służyć im wciąż.
Bogu zaufaj i żyj dla nieszczęsnych,
W sercu twym nigdy nie zgaśnie już blask.
Bogu zaufaj i żyj dla nieszczęsnych,
W sercu twym nigdy nie zgaśnie już blask.

115. TAK JAK JELEŃ DO ŹRÓDŁA WODY

Tak jak jeleń do źródła wody,	C e a C
Dusza ma do Ciebie lgnie.	F G C G
Tyś pragnieniem mojego serca,	C e a C
Ciebie Panie wielbić chcę.	F G C

Tyś mą siłą, Tyś tarczą jest,	F a F C
Na Tobie tylko polegać chcę.	F a d E7
Tyś pragnieniem mojego serca,	C e a C
Ciebie Panie wielbić chcę.	F G C

116. ZIARENKO

O piękności niestworzona,	G D
Kto Ciebie raz poznał,	a e
Ten nic już innego pokochać nie umie.	G D a e

[: Czuję, że tonę w nim jako	G D
Jedno ziarenko piasku	a e
W bezdennym oceanie.	G D a e
Czuję, że nie ma ani jednej	G D
Kropki krwi we mnie,	a e
Która by nie płonęła	G D
Miłością ku Tobie :]	a e

[: Miłosierdzie Boże :] x3	G D a e
-----------------------------	---------

117. LIST DO BOGA

Drogi Boże piszę chociaż kilka słów, G D
Innym razem napiszę więcej. C G
Na początku życzę Ci wszystkiego dobrego e D
I pozdrawiam Cię najgoręcej. C D
Tak się jakoś złożyło, że nie miałem okazji
Podziękować za list coś mi przysłał.
Miałem wiele pracy, miałem wiele nauki,
Więc piszę dopiero dzisiaj.

Ref.: U mnie wszystko jak dawniej G D
Tylko jeden samobójca więcej, C G
Tylko jedna więcej rodzina rozbita, e D
Tylko życie pędzi coraz prędzej. C D
Tam gdzieś obok rozbił się samolot, G D
Trochę dalej trzęsła się ziemia. a e
A ja patrzę na to wszystko z bliska C
Tak, jak dziś... D D7

Tak w ogóle to przepraszam Cię Panie
Za to, że tak długo milczałem,
Lecz dopiero dzisiaj zacząłem doceniać
Biblię, którą mi przysłałeś.
Wczoraj odszedł ode mnie najlepszy przyjaciel,
Z którym tak wiele mnie łączyło.
Lecz dopiero teraz zacząłem doceniać
Czym jest życie i prawdziwa miłość.

sł. i muz. Czesław Kroczyk

118. PIEŚŃ NA DOBRANOC

Zapada zmrok, już świat ukołysany	C G
Znów jeden dzień odpłynął nam jak ptak	G C C7
[: O Panie mój tę pieśń Ci na dobranoc	F C
Zaśpiewać chcę w ostatnią chwilę dnia :]	G C (C7)

I chociaż wnet ostatnie światła zgasną,
Opieka Twa rozproszy nocy mrok,
[: Więc pobłogosław Panie dzień dzisiejszy,
A także daj następny dobry dzień :]

A naszym snom błogosław dłonią mocną
I oddal od nich cień codziennych trosk,
[: A tym co znów nie będą mogli zasnąć,
O Panie daj szczęśliwą, dobrą noc :]

Zasypia świat tą pieśnią kołysany,
Odpłynął dzień, by jutro wrócić znów,
[: Więc modłę się do Ciebie na dobranoc,
O Panie daj szczęśliwą, dobrą noc :]

119. JEZUS NAZAREŃSKI

Jezus Nazareński na krzyżu rozpięty
Krwia ciało zbroczone, w cierpieniu drży dłoń
Twarz Jego spokojna, a wyraz jej święty
Koronę cierniową Mu wbili na skroń.

Ref.: Eloi, Eloi lama sabachtani
Tak wołał w cierpieniu niebiański nasz Pan
Nasz miły Zbawiciel ukochał nas tak,
Że w krzyku boleści zbawienie nam dał.

Oblekli Go w szarłat i trzcinę w dłoń dali
I bardzo Go bili, zadając Mu ból
Zginając kolana szyderczo się śmiali
O! Jakoż wspaniały judejski to król.

Gdy ziemia zadrżała i setnik zrozumiał
I bał się okropnie, ze strachu aż drżał
Że był to Syn Boży, co kochać tak umiał
Że dla nas grzeszników swe życie On dał.

120. KSIĘGĘ BOŻĄ

Księgę Bożą w domu mam,	D
Od dziecinnych lat ją znam.	G D
Dziś wspominam te cudowne dawne dni.	D A D
W czasie tych szczęśliwych chwil,	D
Pokazała mama mi,	G D
Dar zbawienia od Chrystusa co w niej tkwi.	D A D

Ref.: O! Cudowna i najdroższa,	A D
Księgo Boża, jakże bardzo kocham cię.	A A7
Nie pozwalasz z drogi zejść,	D
Do Królestwa chcesz nas wieść,	G D
W kraj ten, gdzie Pan przyjąć chce was, oraz mnie.	D A D

Zbawiciela w sercu mam,
Wyczytała mama tam.
Jak kochał, cierpiał, umarł na krzyżu On.
Gdym uważnie słuchał jej,
Zawsze w swej pamięci miej,
- powiadała nam - ty też kochaj Go.

Choć minęło wiele lat,
Słów tych w sercu został ślad.
Dziś ta księga dla mnie światłem w życiu jest.
Do słów Pańskich miłość mam,
Wciąż podążam za nim tam,
By wraz z Panem moim życie wieczne wieść.

121. JEZUS CHRYSZTUS MOIM PANEM JEST

Jezus Chrystus moim Panem jest, alleluja. e G D h e
[: On kocha mnie, On kocha mnie, alleluja. :] a e D h e

122. CHWALCIE PANA

Ref.: Chwalcie Pana niebios, chwalcie Go na cytrze, e
Chwalcie Króla świata, bo On Bogiem jest. D h C e

Chwal duszo moja Pana, mego Króla, e
Chcę chwalić Pana, jak długo będę żył. D h C e
Chcę śpiewać memu Bogu, póki będę istniał,
Chcę Go wysławiać, śpiewać: Alleluja!

Szczęśliwy ten któremu Pan jest pomocą,
Kto ma nadzieje w Panu Bogu swym.
Bogu, który stworzył niebo i Ziemię,
Wszystko co żyje śpiewa: Alleluja!

Pan Bóg króluje, wesel się Ziemi,
Bóg twój Syonie przez pokolenia.
On dał Ci życie, On dał Ci wszystko,
Śpiewaj Mu, wysławiaj Go: Alleluja!

123. ZAPAMIĘTAJ MNIE

Spełnię Twą łaskawą prośbę,	D
W cichej pokorze,	A7
Mój konający Panie	D
Ja zapamiętam Cię.	G A7 D

Twe ciało złamane dla mnie,
Mym chlebem z nieba będzie,
Sięgam po Twój kielich pełen
I tak pamiętam Cię.

Kiedy na krzyż zwracam mój wzrok
Prosto na Kalwarię,
Baranku zmarły za mnie
Muszę zapamiętać Cię.

Pamiętam Cię i Tve bóle
I Twą miłość do mnie
Tak, póki życie we mnie tli
Chcę zapamiętać Cię.

Gdy łaski Twej poznam sumę
Jak obraz Twój stanę się
Gdy przyjdiesz w Swoim Królestwie
To wspomnisz także i mnie.

124. WSZYSTKO JEZUSOWI (PBT 8)

Wszystko Zbawcy Jezusowi!	D A7
Wszystko moje Jego jest	A7 D
Moje myśli, słowa, czyny	D A7
Wszystkie dni i godziny	A7 D
Wszystko Zbawcy Jezusowi!	G D
Wszystkie dni i godziny.	A7 D

Niech me ręce służą jemu
Niech me stopy wiedzie On
Niech me oczy widzą Jego
Niech me usta sławią go
Wszystko Zbawcy Jezusowi!
Niech me usta sławią go.

Odkąd wzrok utkwilem w Zbawcy
Wszystko inne poszło w dal
Przed mym wzrokiem pozostaje
Ukrzyżowany mój Pan.
Wszystko Zbawcy Jezusowi!
Ukrzyżowanemu tam.

125. PRZYJDŹ DO MNIE

Serce moje obciążone,	D
Trudem ściśnione	D A7
„Przyjdź do mnie” - rzekł Ktoś podchodząc -	D
„Odpoczniesz”.	G A7 D

Czym on ma zachęcić mnie
Abym za Nim szedł?
Śladem blizn na boku, dłoniach
I stopach.

Czy ma diadem jak monarcha
Zdobiący czoło?
Owszem korona jest piękna
Cierniowa.

Jeśli zatem pójdę za nim
Cóż ja zyskam tu?
Wiele smutków, wiele walki,
wiele łez.

Jeśli jednak wytrwam idąc
Co na końcu jest?
Smutek minie, pracy koniec
Za Jordanem!

Jeśli spytam czy mnie weźmie
czy odpowie „nie”?
Nie dopóki niebo i ziemia
Nie przeminie!

126. WSKRZEŚ NAS DO ŻYCIA (PBT 319)

Cześć Boże Ci, za Twej miłości Syna, D
Który zmarł za nasz grzech i wstąpił do nieba. D A7

Ref.: Alleluja! Tobie chwała, D
Alleluja! Amen. D A7
Alleluja! Tobie chwała, D
Wskrześ nas do życia. G D A7 D

Cześć Boże Ci, za ducha oświecenia,
Który mrok naszej nocy także rozprasza.

Cześć Boże Ci, za bliskość Królestwa,
Że Zbawca powrócił, stary świat usuwa.

127. PODNOSISZ MNIE

Gdy ciężko mi i dusza ma zraniona	D G D
Przychodzi ból i serce moje łka.	D G A
Uciszam się, na Ciebie czekam Panie,	h G D G
gdy przyjdiesz tu, usiądę u Twych stóp	D A D

Ref.: Podnosisz mnie	h
bym mógł osiągnąć wieczność.	G D A
Podnosisz mnie	h
i dalej mogę żyć	G D A
siła ma, gdy jestem w Twych ramionach.	h G D G
Umacniasz mnie, bez Ciebie nie mam nic	D A D

Bez Ciebie Panie, życie mi ucieka
I serce bije niespokojnie tak
O Panie przyjdź, cierpliwie czekam w ciszy
aż przyjdiesz tu, usiądziesz ze mną znów.

128. ME ŻYCIE W TOBIE JEST

Ref.: Me życie w Tobie jest,	D
Ma siła w Tobie jest,	h
Nadzieja ma w Tobie jest,	G
W Tobie jest.	D A
Me życie Panie mój,	D
Ma siła Panie mój,	h
Nadzieja ma Panie mój,	G
W Tobie jest.	D A
Chcę chwalić Cię całym mym życiem,	G D
Chcę chwalić Cię całą mą siłą.	G D A
Moim życiem,	A D
Moją siłą,	H7 e
Nadzieja ma w Tobie jest.	C A

Ref.: Me życie w Tobie jest...

W Tobie jest,
W Tobie jest,
W Tobie jest.

129. ROZPOCZNIJ Z BOGIEM DZIEŃ!

Rozpocznij z Bogiem dzień!	D G A
On Słońcem, życiem twym,	D G
Promienna jutrznią	G A
[: I obrońcą w świecie złym. :]	D A h (G A D)

Ach przyłącz pieśni swe
Do lasów pień i gór
To Pana wiatrów, mórz
[: I kwiatów wielki chór. :]

Tak, Bogu śpiewaj wpierw,
wzniesź Stwórcy ranny śpiew,
Nie ludziom; godzien Pan!
[: Na Jego pośpiesz zew. :]

Z nim uczyn pierwszy krok,
Proś, by przed tobą szedł,
By pośród mórz i gór
[: Twych dróg łaskawie strzegł. :]

Z potrzebą, z troską spiesz
Do Niego – ufać chciej,
Że pomoc da ci Pan –
[: Pomoże w pracy twej. :]

130. KUBEK WODY

Nie to coś zrobił mój drogi,	cis
lecz to coś dzisiaj zaniedbał,	A
ból serca sprawiło mi srogi,	cis
gdyś w modłach przed Panem swym czekał.	A
Tam słowa trza było pociechy,	H7
ten list jeszcze nie napisany;	E
ten kwiat, który posłać gdzieś miałeś	A H7
- to boli dotkliwiej niż rany!	E
Ten kamień, co miałeś odwalić,	A H7
by brat twój mógł wyjść już na wolność;	E
Tej rady serdecznej nie dałeś	A H7
– a dał ci po temu Pan zdolność.	A H7 E

W pośpiechuś nie dotknął tej ręki,
nie ukoileś wzburzenia
zajęty własnymi sprawami
nie widzisz bratniego cierpienia.
Trza było wyświadczyć przysługę,
a całkiem o tym zapomniałeś,
a przecież w ten sposób możliwość,
by stać się aniołem już miałeś!
Te myśli przychodzą z wieczora,
jak duchy z bolesnym wyrzutem.
I w sercu twym budzą – po czasie
- i smutek, tęsknotę i skruchę.

Zbyt krótkie jest życie, mój drogi,
 za wiele wokoło żałości,
 by czekać aż będzie za późno
 okazać choć trochę litości.
 I nie to, coś zrobił, mój drogi,
 lecz to coś dzisiaj zaniedbał,
 sprawiłoć ból serca dziś wieczór,
 gdyś w modłach przed Panem swym czekał
 I nie to, coś zrobił, mój drogi,
 lecz to coś dzisiaj zaniedbał,
 sprawiłoć ból serca dziś wieczór,
 gdyś w modłach przed Panem swym czekał.

131. PRZEZ TWĄ ŁASKĘ (GLINA I SKRZYPCE)

Niczym nic nie wartą glinę,	h Fis
Której garncarz kształt nadaje.	G h
Weź mnie Panie w swoje ręce,	G h
Życie lepszym niech się staje.	Fis7 h

Tak jak stare, brudne skrzypce, Które leżą bez wartości. Weź mnie Panie w swoje dłonie, I wydobądź dźwięk miłości.	Fis Fis7
---	----------

Ref.: [: Przez Twą łaskę, moją wiarę, Oczyść Panie, kształtuj, prowadź. Kiedy trzeba ześlij karę, Lecz od złego racz zachować :]	G D e h G D Fis Fis7 (Fis)
---	-------------------------------------

Jako niebo ponad ziemią,
Myśli Twoje nad moimi.
Ty znasz dobrze wszystkie drogi,
A więc rządź krokami moimi.

Wypisz prawo woli swojej,
Na serca mego tablicy.
Prostuj wszystkie ścieżki moje,
Daj zwycięstwa dojść granicy.

śl. i muz. Jonasz Ryl

132. CZY WIESZ, ŻE NA GOLGOCIE

Czy wiesz, że na Golgocie ten krzyż straszny stał,
gdzie umierał nasz Zbawca i Pan?

h D
e Fis h

To za grzech twój w ofierze On życie Swe dał,
by Zbawienia dar ludziom był dan.

Ref.: Pomóż mi, Boże mój, pojąć dziś miłość Twą,
że na krzyżu Twój Syn za mnie zmarł,
abym mógł wiernie iść i nadzieję mieć tą,
że Ty Sam przeprowadzisz przez Świat.

G A D h
G A h

Nie zapomnij, iż Jezus tak czysty bez win
między niebem a ziemią tam zmarł,
aby z Ojcem na wieki pojednać cię Swym,
byś żywota wiecznego miał dział.

Bóg od dawna cię woła, o słysz Jego głos,
przyjmij w serce te Słowa i żyj.
Tyś szczęśliwy, żeś światu zaprzedał swój los,
nie doceniasz Ofiary tej krwi.

W każdy czas pamiętajmy, że Jezus, nasz Pan
przez Swą miłość sam pojednał ten krzyż.
On zbawienie i radość dla wiernych Swych dał,
więc miłujemy i my Jego dziś.

133. GDZIE JESTEŚ PANIE BOŻE

Gdzie jesteś Panie Boże Ojczy mój?	C a d
W skrytości serca szukam Twoich dróg.	G G7 C G
O usłysz głos wołania duszy mej!	C a d
Odpowiedz mi miłością wielką swą.	C G7 C C7

Ref.: Bo kiedy idę w życiu sam jest mi źle,	F C
Tylko Bóg znając mnie o tym wie.	d G7 C C7
Napełnij dziś od nowa, Panie, głębią swą,	F G C a
Bym z radością innym ludziom dawał ją.	d G C

Gdy jesteś przy mnie Panie Boże mój,
To czuję się tak lekko niby ptak.
Chcę odtąd dawać ludziom miłość Twą,
Po to by brata kochał zawsze każdy brat.

A jeśli nawet komuś zadam ból,
Który tak rani również serce Twe.
O, nie odrzucaj nigdy, Panie, mnie,
Lecz znowu weź tak jak Ojciec w ramiona swe.

134. TYLE DOBREGO

Tyle dobrego zawdzięczam Tobie Panie,	E A E
Wszystko, co mam od Ciebie przecież jest.	H
I to, że jestem, że życie wciąż poznaję,	E A E
Dziś tymi słowy wyrazić wszystko chcę:	H7 E

Ref.: Za każdy dzień, za nocy mrok,	E H7
Za radość mą, szczęśliwy los.	E H7
Nawet za chmurne deszczowe dni,	A E
Za wszystko Panie, dziękuję Ci.	H7 E

Gdy mnie uczono, że jesteś, Boże, w niebie,
Gdy poznawałem co dobre jest, co złe.
W dziecinnych słowach mówiłem: kocham Ciebie,
I powtarzałem w modlitwie słowa te:

Więc przyjm, o Boże, mych modłów dziękczynienie,
Bo jakże często wdzięczności w modłach brak.
Mądrością życia jest widzieć sens cierpienia,
Dlatego, Boże, śpiewamy Tobie tak:

135. ALLELUJA

Dziękuję za księżycy blask,	G e
Za dziwne światła różnych gwiazd,	G e
Za każdą chwilę, w której mogę żyć ja.	C D G D
Za radość, smutek, światło, cień,	G C D
Za mój najlepszy w życiu dzień	e C
Za każdy nowy oddech, Alleluja.	D H7 e
Ref.: Alleluja, Alleluja, Alleluja, Allelu-uuu-ja.	C e C G D G D

Dziękuję Boże, ze mną Ty,
Za każdy dzień co dajesz mi,
Za wszystko w życiu tym co tak miłuję.
Za liści szum, za deszcz i śnieg,
Sekundy bardzo szybki bieg,
Za światło w moim oknie Alleluja.

Przebacz, że ludzie tacy źli,
Że w świecie ciemności i mgły,
Przeciwko Tobie ciągle występują.
Pozwól przebaczyć, dalej iść,
I radość nieść, z Jezusem być,
Za dobro w naszym życiu, Alleluja.

Dziękuję za księżycy blask,
Za dziwne światła różnych gwiazd,
Za każdą chwilę, w której mogę żyć ja.
Za radość, smutek, światło, cień,
Za mój najlepszy w życiu dzień,
Za każdy nowy oddech, Alleluja.

ALFABETYCZNY SPIS TREŚCI

Tytuł utworu	nr utworu
Albowiem (Ew. Jana 3:16).....	42
Alleluja	135
Ballada o szczęściu	109
Barka	5
Bracie zmęczony	114
Byłem sam	87
Chwalcie Pana.....	122
Chwałę Ciebie Panie.....	98
Ciągły niepokój (Ew. Jana 14:27).....	15
Cicho pada deszcz	57
Cóż Panie mogę.....	2
Cudowna Boża łaska	106
Czy wiesz, że na Golgocie	132
Do celnika Zacheusza	105
Do Ciebie	50
Do pracy bracia	19
Dobry Panie (kanon).....	44
Dobrze jest.....	55
Dom na piasku	113
Domy.....	49
Dotknął mnie dziś Pan	99
Dym jałowca	75
Dzień	46
Dzień po dniu.....	111
Dziękczynienie	64
El Shaddai	12

Epitafium	97
Gdy na stole wino i chleb	51
Gdy utraciłeś wiarę	20
Gdybym tak chciał.....	43
Gdym zgubiony w świecie był.....	76
Gdzie jesteś Panie Boże	133
Gdzieś w gwiazdy...	6
Jak daleko zabrnął świat.....	35
Jak dwoje przyjaciół	17
Jestem pielgrzymem.....	63
Jesteś Który Jesteś	85
Jezus jest moim Przyjacielem.....	112
Jezus Chrystus moim Panem jest.....	121
Jezus Nazareński	119
Kaznodzieja Salomonowy 3.....	68
Kiedy nowy wstaje dzień	47
Kiedy żyłem w grzechach	72
Kochany bracie	58
Kołysanka	61
Księgę Bożą.....	120
Kubek wody.....	130
List do Boga.....	117
Listy	107
Ludzik.....	3
Me życie jest cieniem	86
Me życie w Tobie jest	128
Miłością żyć.....	108
Modlitwa	88
Modlitwa Okudżawy	9

Mój Mistrzu	36
Mój Pan	41
Mrok.....	38
Nasze wędrowanie	95
Naucz chodzić mnie	103
Nie trudno jest	16
Nie wiem, Panie... ..	33
Nie zabraniajcie im.....	71
Niebezpieczny to stan	26
Niebiański blask	25
Nocą tu przed Tobą klęczę	34
O, Boże	13
O, Jezu, mój Zbawco.....	94
O, Panie, dodaj sił	67
O, Panie.....	29
Od Boga z dala.....	21
Pałac	14
Pan Jezus.....	77
Panie, przyjdź.....	32
Pasterzu mój	104
Pastorałka	53
Paś owieczki me	23
Pewnej nocy.....	30
Pieśń na dobranoc.....	118
Pieśń Ruty	89
Po prostu z Jezusem	7
Podnosisz mnie	127
Pory roku	69
Przed Tobą, Ojcze.....	22

Przeogromna ziemia	56
Przez Twą Laskę (Glina i Skrzypce).....	131
Przy kominku	60
Przyjaciele	59
Przyjdź do mnie	125
Psalm 122	91
Psalm 125	54
Psalm 23	37
Psalm 89	31
Pytania	39
Radości hymn.....	70
Radość jak deszcz.....	110
Rozpocznij z Bogiem dzień!	129
Róża Sariońska	11
Sam ze sobą.....	84
Skorupka	10
SOS	24
Stoję przed Tobą.....	65
Stworzyłeś cały świat	90
Szukałem Cię.....	28
Świątemu Bogu	74
Święty, Święty... ..	18
Tak jak jeleń do źródła wody	115
To nie był sen	96
Trzeci dzień	1
Ty tylko mnie poprowadź.....	27
Tyle dobrego.....	134
Tyś jak skała	100
Tyś Ojcie	92

Uwielbiajcie Pana.....	78
Uwielbiam imię Twoje, Panie	101
W czekaniu na Ciebie	52
W drogę z nami	8
W Egipcie.....	45
W ogrodzie ja byłem raz sam	83
W tej ciszy	80
W wielkim zamyśleniu	4
Wdzięczność	79
Weselmy się razem	40
Wędrowiec	81
Wędrowka	62
Wielka przemiana	73
Wołam do Ciebie	93
Wskrześ nas do życia (nr 319).....	126
Wszystko Jezusowi (nr 8)	124
Wszystko, Panie, Ciebie chwali.....	102
Wybacz mi proszę	66
Wystarczy być był	48
Zapamiętaj mnie.....	123
Ziarenko	116
Ziemią szlakiem	82

Przygotowanie wersji 2018: M & D
Zdjęcie z okładki: kompozycja własna